DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 132. Środa, 19 Czerwca (1 Lipca). 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Czerwca.

Najwyższy ukaz z 19 kwietnia r. b., nadający dyrektorowi kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem, rzeczywistemu radcy stanu Czestilinowi, w posiadanie na prawach majoratu, folwarki: Podzamcze-szydłowieckie w powiecie końskim i Staszówek w powiecie sandomierskim w gubernji radomskiej, Dziesławice, Jastrzębe w powiecie stopnickim, prebendę 3-ą i 4-ą kanonje w miasteczku Szkalbmierzu, Brończyce, Gorzysławice-arcydjakonja i Gorzysławice-gromkowskie w powiecie pińczowskim w gubernji kieleckiej, oraz część lasów z leśnictw szydłowskiego i słomińskiego, z dochodem 1,500 rsr.— zamieszczony był w wczorajszym (131-ym) numerze *Warsz. Dniew.*

W objaśnieniu pomieszczonego w N. 123 Dziennika Warszawskiego artykułu o przyjmowaniu do Instytutu Muzycznego w Warszawie życzących kształcić się w tymże zakładzie, podaje się do powszechnej wiadomości, że Uczniowie pomienionego Instytutu, odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Instytucie i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych uczniów.

Przegląd wojsk. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 11-m czerwca, raczył odbyć przegląd fińskiego bataljonu strzelców gwardji, 22 i 24 brygad artylerji, a następnie musztrę pułku grenadjerów konnych gwardji, i będąc zupełnie zadowolony z wybornej postawy tych wojsk, jako też z wykonanych ruchów pułku konno-grenadjerskiego gwardji, oświadczył Monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom, a żołnierzom, będącym w szeregu, udzielił gratyfikacją po 50 kop. na głowę. (*Rus. Inw.*).

Awans.—Przez Najwyższy rozkaz z dnia 21-go maja, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, na rzeczywistego radcę stanu, zostający przy Namiestniku w Królestwie Polskiem, urzędnik do szczególnych poruczeń V klasy, w godności szambelana Najwyższego Dworu, radca stanu hrabia *Tyszkiewicz.* (*Rus. Inw.*).

Konwencja.— Siew. Pocz. podaje konwencję pocztową, zawartą pomiędzy Najjaśniejszym Cesarzem Wszech Rosji, a najjaśniejszym królem Szwecji i Norwegji, w Petersburgu dnia 18 (30) kwietnia 1868 roku.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Czerwca.

Z Belgradu podają szczegóły o procesie uczestników spisku na życie księcia Michała, z zeznań których okazuje się, że jeszcze przed rokiem był zamiar zamordowania tego księcia. Jeden z przewódców spisku oświadczył, że celem spisku było rozszerzenie swobód Serbji i dla tego sprzysiężeni mieli postanowienie ogłosić rzeczpospolitę, w razie gdyby Piotr Karageorgiewicz nie podpisał ułożonej przez nich konstytucji.—Senat i gabinet wybrali pięciu kandydatów do rady rejencyjnej, mającej się składać z trzech członków; kandydatami tymi są: pp. Blaznowac, minister wojny; Risticz, były ajent Serbji w Konstantynopolu; Garaszanin, były minister spraw zagranicznych; Marinowicz, wice-prezes senatu; i Zernsbarac, minister oświecenia publicznego.

Dzienniki wiedeńskie wyłącznie zwracają uwagę na usiłowania pojednania z czechami i na klerykalną opozycję przeciwko prawom wyznaniowym. Co do pierwszej sprawy, wiadomości są sprzeczne, lecz w ogóle nie przywiązują już wielkiego znaczenia do pojednania z narodem, którego część, podczas pobytu cesarza austrjackiego w Pradze, posunęła się do demonstracij anti-dynastycznych i powstaje już silna opozycja przeciwko pojednaniu z czechami kosztem instytucij państwa. Dziennik wiedeński *Debatte*, zapewniał tymczasem, że w Pradze nastąpił układ z stronnictwem arystokratycznem i odcieniem zachowawczym stronnictwa czeskiego, na następujących podstawach: rozszerzenie autonomji prowincjonalnej; przybranie jednego z czechów do gabinetu; koronacja cesarza w Pradze; rewizja prawa wyborczego do sejmu prowincjonalnego; wysłanie deputowanych czeskich do wiedeńskiej rady państwa. Wiedeńska *Die Presse* uznaje te wiadomości za niedokładne, lecz zarazem zaprzecza doniesieniu *Vaterlanda*, jakoby podróż cesarza do Pragi pozostała bez rezultatu. Dziennik ten sądzi, że ustępstwa robione czechom nie przekraczają granic konstytucji i dla tego nie mogły wywołać nieporozumienia pomiędzy kanclerzem państwa baronem Beustem

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Dnia 18 (30) czerwca.

I nagle... jakby na przekór przygotowanym już z góry frazesom sprawozdawców dziennikarskich, gorejąca żarem atmosfera warszawska, oziębiła się znacznie. Zamiast kroplistego znoju na czołach, dreszcze przebiegają nam po kościach;—zwłaszcza też wieczorami, wśród których odbywają się wszystkie na otwartem powietrzu urządzane widowiska, niepodobna jest wytrwać bez cieplejszego na wierzch okrycia. Cierpią na tem i wiele, lekkie toalety ścisłych obserwatorów mody, lecz zyskują... apteki—kompensata, choć nie pożyteczna, istnieje więc jednak! Najbardziej ostrożnemi być powinni spektatorowie płci obojej, gromadzący się w ogródkach śpiewających: jak w Eldorado, Tivoli, Kasyno francuzkiem, Alkazarze i t. p., gdzie siedząc przez trzy godziny na powietrzu nieruchomo prawie, bardzo łatwo zaziębić się można. Zdaje się, że nagła zmiana temperatury w powietrzu, które dziś znowu ociepliło się bardzo, i na personel śpiewaków i śpiewaczek ogródkowych szkodliwie oddziałać może—w zeszły piątek, naprzykład, w kasyno francuzkiem, musiano zmienić program przedstawienia z powodu nagłej słabości panny Wiktorji, ulubionej śpiewaczki w tym zakładzie—szczęściem jednak, słabość ta była przemijającą, gdyż nazajutrz już p. Wiktorja zjawiła się na scenie, powitana gorącym oklaskiem gorących adoratorów swojego talentu i... wdzięku. Zresztą, już podczas piątkowego wypadku, znany komik, Wiktor, uspokoił publiczność, ogłaszając, że p. Wiktorja zasłabła jedynie na gwałtowny ból zębów, i że, według jego mniemania, ból ten spowodował ząb mądrości, który obecnie wyrasta w karminowych dziąsłach śpiewaczki. Rozumie się, że publiczność z homerycznym śmiechem przyjęła to objaśnienie sławnego komika. W Eldorado, ukrytem w zagęszczonym ogrodzie, widocznie zdrowsza panuje atmosfera — nikt tam albowiem nie zachorował z artystów i z publiczności zapewne, choć wielu naraża swoje żołądki, przekarmiając je obfitemi i smacznie przyrządzanemi produkcjami kuchni i piwnicy p. Goździejewskiego. Zresztą i w Eldorado można zachorować ze... śmiechu, jaki wzbudza ciągle niewyczerpany w dowciepie i prawdziwie francuzkiej werwie komik tamtejszy Sablon, równego któremu nie widziano dotąd w Warszawie. Zresztą, Eldorado stanowi arystokrację w liczbie ogródków śpiewających—najwięcej tam gromadzi się widzów i najlepiej się bawią — choć i w Tiwoli, inna znowu, czysto ludowa publika, zachwyca się niezmordowanie przedstawieniami trupy p. Russanowskiego, pomnożonej obecnie przybyciem p. Ładnowskiej i p. Nowickiego.

W ukończonej już i gotowej prawie budowli, na rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej—Teatr Rappo, zapowiedział już na afiszach rychły początek szeregu swoich przedstawień. Sądzimy, że teatr ten, i teraz, jak przed dwoma laty, będzie miał powodzenie, albowiem doświadczony i staranny przedsiębierca, zna gust publiczności, oraz wymagania czasu i niewątpliwie zaopatrzył swój repertuar w zajmujące programy — a swoje obrazy żywe w posągi o strzelistych spojrzeniach i powabach plastycznych... Jednakże z marzeń o przyszłości, przechodząc w rzeczywistość, należy nam zawiadomić czytelników, że zapowiedziane na dzień onegdajszy widowisko w amfiteatrze łazienkowskim, z powodu dotkliwego zimna i deszczu, który padał już nad wieczorem, nie przyszło do skutku. Trzy akta z dowcipnej zawsze opery „Orfeusz w Piekle," oraz wplecione pomiędzy nie tańce, stanowić miały arcy-wesołe widowisko letnie, które przerwano słusznie, albowiem potężni bogowie i urocze boginie Olympu, wraz z ponętnemi córkami Terpsychory przemoczyliby do nitki swoje w pół rajskie kostjumy i ziemskie powaby! A doprawdy szkoda, że zdrajczyni pogoda, nie dopuściła spełnienia tego spektaklu w Łazienkach—do którego już wszystko na miejscu przygotowano. Według nas, to już sam widok amfiteatru napełnionego publicznością i sceny za wodą, po której przebiegają barwisto przystrojone tancerki, wart ceny biletu. Nakoniec, nie wiadomo dla czego, pomiędzy publicznością zgromadzoną tak razem, pod gołem niebem, otoczoną powabami natury żywej, tworzy się jakieś serdeczniejsze zbliżenie; wesołość jednych udziela się drugim — a potem, może i ów spacer z powrotem do domów, wśród cienistych alei ogromnego parku, przyczynia się do

i prezesem gabinetu cislitawskiego księciem Auerspergiem.—O zaciętości opozycji klerykalnej nikt nie wątpi i dzienniki zachęcają rząd, aby postępował z takąż energją i stanowczością jaką wykazują biskupi, a pomiędzy innemi aby zniósł artykuł konkordatu, wyjmujący biskupów z pod jurisdykcji zwyczajnych sądów. Zdaje się jednak, że z początku przynajmniej ograniczą się na napomnieniu biskupów bezpośrednio przez cesarza, chociaż wątpliwem jest, aby środek ten był skutecznym. *Corresp. Havas* utrzymuje, iż zręczne usiłowania posła pruskiego w Rzymie, przyczyniły się do powiększenia niechęci papieża przeciwko Austrji.

Kiedy stosunki pomiędzy Austrją a stolicą apostolską tak się naprężyły, stosunki dworu wiedeńskiego z Włochami stają się coraz przyjaźniejsze, czego dowodem jest świeżo zawarta umowa co do zwrotu dóbr prywatnych księcia Modeny, znajdujących się we Włoszech.

Corresp. italienne ponownie stanowczo zaprzecza wiadomościom podanym przez *Etendard* o werbunkach garybaldyjskich we Włoszech, które to wiadomości sprawiły takie w Paryżu wrażenie, iż zamierzano uczynić je przedmiotem interpelacji w ciele prawodawczem. Po zaprzeczeniu ze strony *Corresp. italienne*, interpelacja ta stałaby się zbyteczną, jeżeli dzienniki paryzkie nie poprą dowodami swych twierdzeń.

Zresztą, jak mało można ufać doniesieniom dzienników paryzkich, dobitnie wskazuje ta okoliczność, że kiedy niedawno *Patrie* stanowczo zapewniała, iż na ostatniem posiedzeniu połączonych rad tajnej i gabinetowej, nie było wcale mowy o wyborach, teraz wiadomość telegraficzna utrzymuje, iż na wspomnionem posiedzeniu rad, nastąpiło porozumienie pomiędzy p. Rouherem a p. Pinard co do wyborów, w duchu odłożenia ich do roku przyszłego.

Mowa prezesa obecnego angielskiego gabinetu p. Disraeli, na dorocznym bankiecie stowarzyszenia krawców, dała powód do interpelacji w parlamencie. Członek jego, p. Duffs, zapytywał się, czy w istocie p. Dizraeli oświadczył, iż przy jego wejściu do gabinetu, nazwisko Anglji wymieniane było na dworach europejskich z nieufnością i niechęcią, czego następstwem można było uważać liczne wojny, jakie w tym czasie miały miejsce. Dalej p. Duffs pytał się, czy wiadomo p. Dizraeli, że lord Derby proponował lordowi Clarendonowi posadę ministra spraw zagranicznych w obecnym gabinecie. Z rozpraw, które z tego powodu wywiązały się, okazuje się, że p. Dizraeli miał na myśli w swych zarzutach nie ministra spraw zagranicznych (lorda Clarendona), ale prezesa gabinetu (hr. Russella), w przekonaniu, że kierunek polityki tego ostatniego uważany jest na dworach zagranicznych za rękojmię ufności lub nieufności. — Propozycja p. Gladstona, dotycząca kościoła państwowego w Irlandji, spowodowała w Anglji żywą walkę pomiędzy duchowieństwem anglikańskiem a stronnictwem liberalnem. Walka ta, z początku zamknięta w granicach dzienników i meetingów, powoli przybrała charakter czysto religijny, i może się przekształcić na zacięty spór pomiędzy izbą lordów, popieraną przez duchowieństwo i niższe klasy nieprzychylne katolicyzmowi i podżgane dawnym okrzykiem: „*no popery*" (precz z papieztwem),— a izbą gmin popychaną naprzód przez koalicję liberalnych z radykalnymi.

W Washingtonie, prezydent Johnson przyjmował niedawno poselstwo chińskie, mające się następnie udać do wszystkich dworów europejskich. Prezydent Johnson wynurzył nadzieję, że poselstwo to przyczyni się do rozszerzenia stosunków z Chinami, do czego znacznie przyczyniłoby się przekopanie międzymorza Panama.—W Meksyku powstanie przeciw Juarezowi, pod dowództwem jenerała Rivera, popieranego przez 14 innych jenerałów, przybiera coraz większe rozmiary.

Wiadomości telegraficzne

* *Orenburg, 24 (12) czerwca.* Miasto Buchara zostało zajęte bez boju. (*Rus. Inv.*).

* *Srieteńsk, 23 (11) czrrwca.* Na wyspie Askredzie zaszło zbrojne starcie niewielkiego ruskiego oddziału z znaczną bandą chińskich manzów([1]) dobywających złoto. Przy tem poległ jeden majtek i raniono dwóch oficerów i ośmiu niższych stopni. Manzowie przeszli na ląd stały, spalili posterunek Striełkow, wieś Szkotowę i popełnili kilka zabójstw. Dla ścigania ich i zasłonięcia osady posłane zostało wojsko. *(Tamże)*.

* *Belgrad, 26 (14) czerwca.* Trzech oskarżonych, mianowicie Maricz, Rogicz i Tadicz, przyznało się do winy. Toż samo uczynił oskarżony adwokat Paweł Radowanowicz, który oświadczył, że usiłował powstrzymać swych braci, lecz że widząc, iż ci trwają niezłomnie w swym zamiarze, nie mógł jako brat opuścić ich. Oskarżony Ifkowicz oświadcza, że złożone zeznanie jest nieważne, albowiem wymuszone zostało za pomocą złego obchodzenia się w więzieniu. (*Wolffs T. B.*).

* *Belgrad, 27 (15) czerwca.* W procesie o zamordowanie księcia, wysłuchani zostali wszyscy oskarżeni. Szymon Nienadowicz i Widoje Ifkowicz oświadczyli, że nie brali w czynie morderstwa żadnego udziału, lecz że wiedzieli, iż zamierzano pozbawić księcia życia. Dali oni przyrzeczenie, że wezmą udział w przewrocie państwowym. Zeznanie protokólarne Widoja Ifkowicza podczas pierwszego śledztwa stwierdziło, że jeździł on do Nowego-Sadu, gdzie miał naradę z Milowanem Jankowiczem i Włodzimierzem Jowanowiczem. Ci dwaj spółprzysiężeni chcieli przewrotu państwowego i wygnania, lecznie zamordowania księcia. Przewódca sprzysiężenia, adwokat Paweł Radowanowicz, oświadczył, że dążył do obalenia istniejącego porządku w interesie powszechnym, dla zapewnienia krajowi wolności. Gdyby Piotr Karageorgjewicz nie zechciał podpisać konstytucji napisanej przez niego i przez spółsprzysiężonego Włodzimierza Jowanowicza, w takim razie byłaby zaprowadzona rzeczpospolita. Jego przyjaciele, których nie nazywa on po imieniu, chcieli jeszcze w roku zeszłym zamordować księcia i ministrów, lecz on (Paweł Radowanowicz) wątpił co do możności wykonania tego zamachu i odradził takowy, lecz układał się z księciem Aleksandrem przez swego brata, plan atoli nie został wykonanym. W tym roku na wiosnę chciał on, przy pomocy dziesięciu swych przyjaciół, których znowu nie nazywa po imieniu, przytrzymać księcia u jego ciotki i zmusić go do abdykowania lub też zamordować go. Maricz powstrzymał go od tego, oświadczając, że sam zamorduje księcia w Topczidere. Po dokonaniu mordu, chciał on (Radowanowicz) przywłaszczyć sobie władzę rządową i dzielić ją z sekretarzem senatu Dymitrem Maticzem i z profesorem Stojanem Baszkowiczem; lecz nie mówił on zawczasu tym ostatnim nic w tym względzie. Zamiar ten spełzł na niczem z powodu wczas przedsięwziętych środków ze strony rządu i został on aresztowany. Jako swych spólników w spisku mającym na celu zamordowanie, wymienił on jeszcze nazwiska dwóch osób znajdujących się w otoczeniu księcia Aleksandra, mianowicie Pawła Trifkowicza i Filipa Sotankowicza. Zażądano wydania obu tych spółwinnych. Rozprawy sądowe zostały ukończone. Wyrok ma być ogłoszony w poniedziałek. *(Cor. Bür.)*

* *Paryż, 25 (13) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, przy odczytaniu protokółu z posiedzenia, Emil Pereire i Leroux zaprzeczyli twierdzeniom Poyer-Quertier'a. Rozprawy z tego powodu były bardzo ożywione, lecz nie miały żadnego skutku – *France* ogłasza oświadczenie hanowerczyków, opatrzone w 731 podpisów zalegalizowanych i wystósowane do króla pruskiego; w oświadczeniu tem hanowerczycy oświadczają, że nie zrobią żadnego użytku z amnestji. *(Tamże)*.

* *Paryż, 26 (14) czerwca.* Powiadają, że na ostatniem posiedzeniu rady ministerjalnej roztrząsana była kwestja nowych wyborów i że Rouher i Pinard porozumieli się obecnie pod tym względem, że wybory nie powinny być odroczone do roku 1869. — Przy rozprawach nad budżetem, kilku deputowanych zamierza interpelować rząd w przedmiocie mniemanego organizowania nowego legjonu garybaldyjskiego.— Cesarz doznał w Chalons świetnego przyjęcia. Wczoraj rozpoczęły się wielkie manewra. Napływ obcych gości jest nadzyczajny. Cesarz zabawi prawdopodobnie w Chalons dłużej niż trzy dni.—Dymitr Bratiano, brat rumuńskiego ministra spraw wewnętrznych, przybył tu w misji politycznej do rządu cesarskiego. Listy z Chin z 2 go maja donoszą, że powstańcy opuścili miasto Tientsin i cofnęli się do Honan. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 26 (14) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, propozycja rządowa w przedmiocie kontyngensu na rok 1869, przyjętą została 210 głosami przeciw 13.— *France* powiada, że cesarz wróci jutro z Chalons do Paryża, gdzie zabawi pięć lub sześć dni. *(Tamże)*.

* *Paryż, 26 (14) czerwca.* Podług *La Presse*, margr. de Moustier przyjmował wczoraj posła rumuńskiego Dymitra Bratiano.— *Liberté* ogłasza wiadomości prywatne z Meksyku, donoszące, że powstanie przeciw Juarez'owi jest bardzo silne i szerzy się coraz bardziej. Na czele takowego stoi jenerał Rivera, popierany przez 14 innych jenerałów. *(Tamże)*.

* *Paryż, 27 (15) czerwca.* *Monitor* donosi, że za-

([1]) Jedno z plemion pogranicznych.

---

obudzenia w sercach widzów tej lepszej, czulszej cząstki naszego organizmu, którą tłumi i ostudza, martwa, zwyczajna atmosfera bruku miejskiego. Mówiąc o rozrywkach i widowiskach pod gołem niebem, musimy zaznaczyć fakt — iż w dniu onegdajszym orkiestra Bilsego wraz z publicznością, schroniła się z ogrodu Doliny do sali; deszcz spadły na samym początku koncertu, spowodował takie przesiedlenie orkiestry i jej niezmordowanych słuchaczy. Wczoraj za to ogród Doliny czernił się, literalnie mówiąc, od tłumu publiczności, która powinna istotnie wynagrodzić Bilsemu jego uczciwą ofiarę, z jaką raz już wystąpił grając na dochód ubogich zostających pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności, podczas loterji fantowej w ogrodzie saskim, a jaką powtórzy dziś znowu, dając koncert w Dolinie na korzyść pogorzelców z Pragi. Kto wie że Bilse na dzienną zapłatę swojej orkiestry potrzebuje przeszło 120 rubli — zrozumie, że dwa takie dnie, oprócz ofiary pracy i zysków jakieby mu przyniosły, narażają go na stratę czysto z własnej kieszeni 240 rubli. Prawda, że za to tegoroczna aura warszawska, wywdzięcza się Bilsemu, dozwalając publiczności tutejszej gromadzić się licznie na jego znakomite koncerta. A propos pogorzelców pragskich, donosimy, że wszystkie, tak zwane ogrody śpiewające w Warszawie, dały już lub dadzą wkrótce przedstawienia na ich korzyść, a wiemy również, że i znany z talentu, młody skrzypek Jankowski, wkrótce dać myśli koncert z którego cały dochód na tenże sam cel zacny przeznacza. Drobne te ofiary utworzą jednak pewną sumkę zdolną wspomódz chociaż szczupłą garstkę tych nieszczęśliwych sąsiadów naszych z za mostu. Niezależnie od tych wszystkich widowisk dobroczynnych, w dniu 2-m lipca, urządzoną zostanie zabawa kwiatowa w połączeniu z loterją fantową w ogrodzie saskim, a to na korzyść ubogich zostających pod opieką gminy ewangelickiej, według dawnego zwyczaju. Oczewiście Warszawa dużo ponosi ofiar dla wspomożenia swoich uboższych braci — w tym roku jednak wszystkie te zacne działania nie mogą nastarczyć wzrastającym coraz potrzebom pomnożonego ubóstwa. Pocieszać się wypada tem jedynie, że niedostatek jaki u siebie wspieramy, panuje wszędzie również, a najbogatsze i najbardziej kwitnące kraje, nie są od niego wolne.

Jeszcze jedno widowisko miało miejsce przed wieczorem sobotnim; oto szybkobiegacz Sherry czterdziestoletni mężczyzna, w obcisłem ubraniu, letniej czapeczce i chustce w ustach przebiegł dziewięć wiorst zapowiedziane w ciągu 35 minut, o kilka minut prędzej. Pomimo jednak nagromadzenia publiczności, datki dobrowolne nie posypały się hojnie i dla tego może w przeszły poniedziałek szybkobiegacz cofnął się z zapowiedzianego kursu, usprawiedliwiając się brakiem sił jeszcze, nadwątlonych ostatnim jego biegiem.

W sobotę, zamiast widowiska w amfiteatrze łazienkowskim, przedstawiono na scenie Rozmaitości po raz drugi nową komedję p. Lubowskiego „Ubodzy w salonie," wczoraj zaś odegrano ją tamże po raz trzeci, a na wielkiej scenie, dano balet „Modniarki." Osób, tu i tam, nie zebrało się wiele.

Dodamy tu jeszcze, że pomimo chłodnego powietrza, a może właśnie z powodu zniknięcia upału, wczorajszy wieczór wywabił mnóstwo osób na spacery, zamiejskie nawet—że w Prado podczas obydwóch dni świątecznych, zbierały się setki osób, słuchających dobrej orkiestry pod dyrekcją p. Stankiewicza i przechadzając się po parku, a w wielu domach obchodzono suto i *toastliwie* jednego z dwóch razem złączonych patronów—Piotra i Pawła.

Al.

raz po wielkiej paradzie wojsk skoncentrowanych w obozie Chalons, która odbędzie się dziś przed południem, cesarz uda się ztamtąd wprost do Fontainebleau. (*Tamże*).

* *Paryż*, 27 (15) *czerwca*. Ciało prawodawcze odrzuciło wszystkie poprawki projektu do prawa o towarzystwie żeglugi zaatlantyckiej, a sam projekt przyjęło 175 głosami przeciwko 25. (*Cor. Bür.*)

* *Florencja*, 27 (15) *czerwca*. Senat przyjął projekt do prawa o podatku od mlewa 101 głosami przeciwko 11. (*Tamże*).

* *Wiedeń*, 27 (15) *czerwca*. Wczoraj, jako w rocznicę wstąpienia sułtana na tron, poseł turecki przy dworze tutejszym, Haidar-effendi, dawał obiad, na którym znajdowali się ministrowie ogólno-państwowi i cislitawscy, oraz reprezentanci obcych mocarstw. Baron Beust wspomniał w świetny sposób w dłu giej mowie o usiłowaniach reformatorskich sułtana. (*Tamże*).

* *Peszt*, 25 (13) *czerwca*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, po długich rozprawach, wyrok przeciw Böszörmeny'emu został po prostu wzięty do wiadomości, pobór zaś podatków przedłużono do 1-go września; następnie przyjęte zostały: prawo o monopolu tabacznym w trzeciem, prawo zaś dotyczące loterji, piwa i cukru w trzeciem odczytaniu. (*Cor. Bür.*)

* *Peszt*, 26 (14) *czerwca*. Prezes ministrów hr. Andrassy złożył na dzisiejszej konferencji stronnictwa Deaka projekt do prawa o organizacji armji, który przyjęty został z zadowoleniem i bez żadnych uwag. (*Tamże*).

* *Peszt*, 26 (14) *czerwca*. *Pester Correspondenz* zaprzecza podanej przez dzienniki pogłosce o niepowodzeniu układów względem pojednania z chorwatami, i donosi, że rząd usunął Mileticza, deputowanego na sejm węgierski, od obowiązków burmistrza w Nowym Sadzie, z powodu, iż skompromitowany on jest w zamachu belgradzkim. (*Tamże*).

* *Peszt*, 27 (15) *czerwca*. *Pesti Naplo* powiada o tej części allokucji papiezkiej, która dotyczy duchowieństwa węgierskiego: Konkordat nie ma w Węgrzech żadnej mocy legalnej, ktoby zaś chciał agitować przeciw prawom, ten przygotowałby sam dla siebie grób. (*Tamże*).

* *Peszt*, 27 (15) *czerwca*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, hr. Andrassy złożył projekt do prawa o organizacji armji, landwery i landszturmu, oraz projekt do prawa w przedmiocie tymczasowego poboru do wojska, i zakomunikował wiadomość, że prawo w przedmiocie kościoła greckowschodniego uzyskało najwyższą sankcję. (*Tamże*).

* *Praga*, 27 (15) *czerwca*. W procesie o obrazę honoru ministra Plenera, wytoczonym dziennikowi *Politik*, redaktor Nedoma skazany został na siedm miesięcy i dyspozytor drukarni (*metteur en pages*) Hrazanek na cztery tydodnie aresztu. Oprócz tego pismo pomienione skazane zostało na utratę 250 guldenów z kaucji. (*Tamże*).

* *Praga*, 27 (15) *czerwca*. Dziennik *Pokrok* został dziś znowu zasekwestrowany z powodu artykułu wstępnego.—Namiestnictwo wzbroniło meeting niedzielny w Chlumie.—List pasterski kardynała-arcybiskupa oddany został do druku. (*Die Presse.*).

* *Tryest*, 25 (13) *czerwca*. Podług wiadomości z Konstantynopola z 20 go b. m., eskadra angielska stanęła na kotwicy koło wyspy Rhodes i zamierza udać się do Kandji. (*Wolffs T. B.*).

* *Bruksela*, 25 (13) *czerwca*. Do liczby państw, które przyjęły propozycję rządu ruskiego w przedmiocie kul roztrzaskujących się, przybyły obecnie Belgja i Danja. (*Cor. H. B.*).

* *Haga*, 26 (14) *czerwca*. Izba pierwsza, po oświadczeniu rządu, że polityka jego co do osad zasadzać się będzie na duchu rozsądnego postępu, i że kwestja oświaty przy współdziałaniu reprezentacji narodowej dojdzie do liberalnego rozwiązania, przyjęła jednomyślnie wszystkie paragrafy budżetu. (*Tamże*).

* *Madryt*, 26 (14) *czerwca*. Dwór odroczył swoją podróż do Lequeitio z powodu zawczesnej jeszcze pory dla kąpieli morskich. Dwór odjedzie 3 lipca do Granja. (*Tamże*).

* *Lizbona*, 26 (14) *czerwca*. Dziennik urzędowy ogłosił amnestję za przestępstwa polityczne, popełnione przy wypadkach tego roku. (*Tamże*).

* *Berlin*, 26 (14) *czerwca*. Rozkazem prezesa związkowego z d. 15 czerwca, upoważniony został jenerał Roon, minister wojny, do kierowania przez czas nieobecności hr. Bismarcka sprawami wojskowemi związku północnego. (*Cor. H. B.*)

* *Worms*, 26 (14) *czerwca*. *Wormser Ztng* donosi, że król pruski przyjmował wczoraj tamże deputację z Speyer'u, która upraszała o poparcie z jego strony dla pomnika, który zamierzono wznieść z powodu protestu speyerskiego. Król dał przyrzeczenie odpowiednie życzeniom deputacji.— Królowa angielska przysłała wczoraj królowi pruskiemu następujący telegram: „Upraszam o wynurzenie przewodniczącym w stowarzyszeniu, które kierowało wzniesieniem pomnika na cześć Lutra, moich serdecznych życzeń za szczęśliwe ukończenie wielkiego zadania. W Anglji protestanckiej wspominają ze szczerym udziałem o uroczystości w Worms, jednoczącej zgodnie monarchów protestanckich i ich ludy." (*Wolffs T. B.*).

* *Londyn*, 27 (15) *czerwca* Książe Alfred przybył w pożądanem zdrowiu do Windsoru, gdzie na cześć jego szczęśliwego powrotu urządzone zostały uroczystości na przyjęcie go.— W izbie lordów odroczono znowu rozprawy nad bilem w przedmiocie kościoła irlandzkiego.— Z Nowego-Jorku donoszą pod datą 17 go b. m., że izba reprezentantów odrzuciła proponowany podatek od bonów państwa w wysokości 2 procent.— Podług ostatnich wiadomości z Meksyku, Negrete i Rivera trzymają się dotąd w Yucatanie i Puebli. (*Tamże*),

* *Londyn*, 27 (15) *czerwca*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, lord Montagu zaproponował bil, stanowiący, ażeby wszystkie bydło sprowadzane do Londynu, było umieszczane i zabijane w jednem i temże samem miejscu. Bil ten dał powód do długich rozpraw, które atoli nie doprowadziły do żadnej decyzji. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Nowy Jork*, 17 (5) *czerwca*. *New-York Herald* został upoważniony przez p. Chase do oświadczenia, że przyjmuje on kandydaturę do godności prezydenta; program jego jest następujący: powszechne prawo wyborcze, amnestja dla stanów południowych, spłata długu złotem. (*Cor. Bür.*)

* *Washington*, 25 (13) *czerwca*. Prezydent postawił swoje veto przeciwko projektowi do prawa, wniesionemu przez Stevensa, a przypuszczającemu do kongresu Karoliny północnej i południowej, Luizjany, Georgji i Alabamy z warunkiem, że ustawy tych stanów nie zostaną nigdy zmienione w celu pozbawienia prawa głosowania tych obywateli, którzy je obecnie posiadają. Senat pomimo veto prezydenta przyjął bil ten 30 głosami przeciwko 8, izba zaś reprezentantów 150 głosami przeciwko 30. (*Biuro Rent*).

*** JW. Jenerał-Feldmarszałek raczył być obecnym, onegdaj, w niedzielę na akcie uroczystym w instytucie Aleksandryjsko Marjińskim panien, a w sobotę, na takimże akcie w instytucie głuchoniemych i ociemniałych.**

---

* (Kronika kościelna). Z powodu dorocznej uroczystości świętych apostołów Piotra i Pawła, w kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, rozpoczęło się w zeszłą sobotę nabożeństwo czterdziesto-godzinne, wczoraj zakonkludowane. Wotywę rozpoczynającą obrzędy rytuału i następnie sumę przez dwa święta minione celebrował kanonik katedralny ks. Dietrich, kazanie miał w niedzielę ks. Jungowski, w poniedziałek ks. Seroczyński; przez czas nabożeństwa czterdziestogodzinnego, artyści i chóry instytutu muzycznego wykonywali odpowiednie kompozycje kościelne, mianowicie zaś pierwszego dnia mszę Brosiga, na graduale „Ave verum", Mozarta; drugiego, mszę Mozarta; na graduale kwartet Rychtera; na ofertorium „Ave Maria", Apolin. Kątskiego; na benedictus „O Salutaris" tegoż. — Również na cześć świętych apostołów Piotra i Pawła, obchodzony był odpust w kościele św. Trójcy na Solcu, zaś w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, gdzie znajdują się dwie starożytne statui uroczystujących wczoraj apostołów, odprawioną była solenna wotywa.— W kosciele św. Ducha, na rogu ulicy Długiej i Freta, miał miejsce odpust Opatrzności Boskiej, gdzie w czasie sumy amatorowie odśpiewali mszę Vogta. W innych kościołach również miały miejsce śpiewy artystów i amatorów; w kościele św. Krzyża wykonaną została w pierwsze święto msza Szmidta, w drugie msza Führera; w kościele N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Św.-Jańskiej msza Elsnera; w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, msza Stefaniego; w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, msza Szmidta; w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, msza Krogulskiego. **Ф.**

* (Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów dróg żelaznych warszawsko wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej). W zeszłą sobotę, w głównej sali posiedzeń dyrekcji dróg żelaznych warszawsko wiedeńskiej i warszawsko-bydgowskiej, odbyły się obrady dziesiątego z kolei ogólnego zebrania akcjonarjuszów dróg rzeczonych, mianowicie przed południem drogi wiedeńskiej, a po południu drogi bydgoskiej. Chęć uczestniczenia w posiedzeniu przed południowem objawiło 57 akcjonarjuszów reprezentujących kapitał rs. 2,552,000, złożony z akcij sztuk 25,500 mających prawo do 612 głosów; zebrało się jednak osobiście na posiedzenie 39 akcjonarjuszów z kapitałem w akcjach na rs. 1,656,000, nadających prawo do 414 głosów. Posiedzenia te odbyły się podług oddzielnego programu, czyli porządku dziennego, pod przewodnictwem barona Hermana Muschwitz, prezesa rady zarządzającej, w obecności członków tejże rady, władz bezpośredni nadzór nad drogami żelaznemi mających, tudzież członków dyrekcji obu dróg żelaznych. Po naznaczeniu asesorów obrad, tudzież sekretarza, przedstawiono było obradującym sprawozdanie z eksploatacji drogi wiedeńskiej za rok zeszły 1867, którego rezultata w osobnym artykule podać nie omieszkamy. Następnie rozpoznano sprawozdanie komisji do rewizji rachunków zeszłorocznych, które zyskało zupełne obradujących zatwierdzenie. Jednym z ważniejszych faktów obrad zeszło-sobotnich, było objawienie wysokości dywidendy dla akcjonarjuszów, a rezultat pod tym względem, mimo znakomitych wydatków sprawozdaniem usprawiedliwionych, również jest zadowalniającym jak w latach zeszłych i wynosi 8% w stosunku do kapitału akcyjnego. Z kolei przyszedł pod rozbiór nader ważny wniosek, tyczący się skupu renty założycielskiej, czyli prawa służącego pierwotnym czterem założycielom, pobierania 10% od czystego dochodu, tudzież zapewnionego im aktem nadawczym przywileju nabywania $^2/_3$ akcij z każdej emisji, po rsr. 60 za 100. Wniosek w tej mierze, wywołany niejednokrotnie objawionem życzeniem akcjonarjuszów, przedstawiony był obecnie przez radę zarządzającą pod bliższą dyskusję, z nadmienieniem, że stosownie do przedwstępnych porozumień z założycielami, ciż za zrzeczenie się praw i przywilejów swoich, jak wyżej, oznaczyli wynagrodzenie w sumie rs. 1,250,000. Wniosek ten co do zamierzonego skupu renty założycielskiej poddany pod głosowanie, znakomitą większością przyjęty został. Urzędowanie dwóch członków rady zarządzającej, mianowicie księcia Hugona Hohenlohe i hrabiego Renarda, skutkiem wyekspirowania trzechletniego perjodu ustać miało, na sobotniem jednak posiedzeniu nowemi wyborami akcjonarjuszów, w urzędowaniu swem na lat trzy obaj ci członkowie utrzymani zostali. W końcu obradujący zajmowali się wyborem członków komisji do rewizji rachunków z r. b. 1868. Skład dawniejszych czterech członków został utrzymany. Popołudniowe posiedzenie akcjonarjuszów drogi bydgoskiej, odbyło się wedle podobnego programu i pod przewodnictwem tej samej zwierzchności. Zgromadziło się 25 akcjonarjuszów z kapitałem rub. sr. 341,500, z prawem do 116 głosów. Na posiedzeniu tem podobnież rozpoznawano sprawozdanie zarządu drogi bydgoskiej za rok 1867 i zatwierdzono relację komisji do rewizji zeszłorocznych rachunków. Co do wyboru zaś dwóch członków do rady zarządzającej w miejsce księcia Hugona Hohenlohe i hrabiego Renarda, tudzież co do wyboru członków mających wejść w skład komisji rachunkowej, rezultat pod tym względem jest ten sam, jakieśmy wyżej wyjaśnili, zdając relację z posiedzenia akcjonarjuszów drogi wiedeńskiej. **Ф.**

* (Tydzień handlowy). *D. 15 (27) czerwca.* Na targu naszym dowozy *pszenicy* z ubiegłego tygodnia były tylko średnie, przy obrotach nie bardzo ożywionych; nabyto kilka partij na rachunek cesarstwa, na konsumcję miejscową mało co kupiono; płacono za ziarno wyborowe rs. 9 kop. 45, za zwyczajne dobre gatunki rs. 8 kop. 70—rs. 9, za gatunki średnie od rs. 7 kop. 50—rs. 8 kop. 40; gatunków ordynaryjnych wcale nie było. *Żyta* dowozy były znaczne, najwięcej przybyło drogą żelazną warszawsko-wiedeńską; na potrzebę konsumcyjną mało co kupowano: młyny wiatraczne obecnie z powodu braku wiatrów mało są czynne; liczne zato zakupy miały miejsce na rachunek cesarstwa, a nawet w dniu wczorajszym żądania przewyższając dowozy nie mogły być zaspokojone, ceny też skutkiem tego podniosły się wczoraj o kop. 15 na korcu; płacono za gatunki dobre rs. 5 kop. 85, za gatunki średnie i ordynaryjne rs. 5 kop. 40—rs. 5 kop. 62. *Jęczmienia* przybyło drogą żelazną około 800 korcy; piwowarzy nasi mało co kupują, rozkupiono wiele na prowincję, nieznaczne także partje wysłano do cesarstwa. Płacono za 4-rzędowy rs. 4 kop. 72½—rs. 4 kop. 80, za 2-rzędowy rs. 4 kop. 95—rs. 5 za korzec. *Owsa* ceny nieodmienne, przy dostatecznych dowozach; płacono rs. 3 kop. 15—rs. 3 kop. 30. *Grochu* ceny pozostały na dawnem stanowisku; płacono za polny rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 70, główny odbyt był do cesarstwa, cukrowego była jedna partja, która sprzedaną została do cesarstwa w cenie rs. 6 kop. 75. *Okowita* w początku tygodnia była wyżej płaconą o 1 kop.; później jednak ceny zrównały się z cenami zeszłego tygodnia; płacono rs. 1 kop. 31—rs. 1 kop. 32 za garniec. *Cukier*: Obroty tygodnia ubiegłego w tym produkcie były małoznaczne, a ceny bezzmienne. Płacono: za Hermanów rs. 4 kop. 12½; za Ostrów, Łyszkowice, Sanniki i Guzów po rs. 4 kop. 10; za Oryszew w większych partjach rs. 4 kop. 05; za Dobrzelin, Leonów, Konstancją, Majerhoff i Elż-

bietów po rs. 4 kop. 05; za Rytwiany rs. 3 kop. 97 $^1/_2$; za Leśmierz, Model, Częstocice i Mniszew po rs. 3 kop. 90; za Łuków rs. 3 kop. 45—rs. 3 kop. 60. W mączce było więcej życia; płacono w większych partjach od rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 40, w pojedynczych beczkach od rsr. 3 kop. 45—rsr. 3 kop. 50 za kamień 24 funt. *Wełna.* Tydzień ubiegły jako pojarmarczny, odznaczył się znacznem ożywieniem w interesie wełny. Bracia Freund z Wrocławia oraz Hentschlowie, którzy tu po jarmarku przybyli, przytem fabrykanci nasi krajowi jako Margulies i Krysek z Ozorkowa poczynili zakupy. Obrót tygodniowy można oszacować przeszło na 2,000 cetnarów; ceny płacone były te same co na jarmarku, w niektórych jednak razach przy wełnach przednich cienkich 2—3 tal. wyżej. (*Gaz. Hand.*)

* (Łazienki). *Warsz. Dniew.* pisze: Otrzymaliśmy następujące desideratum: „W liczbie łazienek, urządonych na rzece Wiśle koło mostu Aleksandrowskiego, jest jedna przeznaczona dla dam, z opłatą 12 k. od osoby. Zdaje się, że jest to opłata dostateczna, dozwalająca dostarczyć damom takież dogodności, z jakich korzystają mężczyzni, którzy płacą tylko po 10. k. W łazienkach męzkich, tak zwane omnibusy są obszerne, urządzono osobne miejsce dla rozbierania się i tak zwane prysznicy. Łazienki zaś przeznaczone dla dam nie są niczem innem, jak tylko dołami ogrodzonemi, w których nie ma gdzie się obrócić. Woda w nich nie ma dostatecznej głębokości, o prysznicash zaś wcale nie pomyślano. Zapytujemy: dla czego mężczyzni korzystają z wszelkich dogodności, damy zaś z żadnych, wbrew wszelkim przepisom życia towarzyskiego? Wielce przeto pożądanem jest, ażeby damom zapewnione zostały jednakie, jeżeli nie większe jeszcze dogodności za takąż opłatę, t. j. ażeby urządzone zostały omnibus i przysznic. Zauważymy przy tej sposobności, że schody koło mostu są tak strome i źle urządzone, że bardzo łatwo można upaść i doznać szwanku."

* (Straż ziemska gubernji płockiej). *Dzien. gub. płocki* pisze co następuje o stanie i działalności straży ziemskiej w gubernji płockiej za rok 1867: Z mocy Najwyższego ukazu do senatu rządzącego, wydanego na dniu 19 (31) grudnia 1866 roku, w miejsce różnorodnych instytucij miejscowej władzy wykonawczej, które istniały w gubernji, zaprowadzone zostały osobne komendy policyjne, pod nazwą straży ziemskiej, dla dozoru miejscowego, przestrzegania porządku, bezpieczeństwa powszechnego i dla bezpośredniego wykonywania rozporządzeń policyjnych. Stosownie do rozległości, oraz do liczby ludności wiejskiej i miejskiej w gubernji płockiej, ogólna liczba straży ziemskiej w tej gubernji wynosiła 194 ludzi, którzy będąc rozlokowani po miastach powiatowych, miasteczkach i gminach wiejskich niewielkiemi komendami, od 3 do 6 ludzi, zajmowali w gubernji około 46 punktów, stanowiących centra ucząstków policyjnych. O ile straż ziemska wywiązała się, w pierwszym roku swego istnienia, ze swych obowiązków, okazuje się z następujących danych: 1) straż wykryła 13 przestępców politycznych, do których niestosuje się ułaskawienie z mocy Najwyższego manifestu z 17-go maja 1867 roku; 2) wykryła 4-ch ludzi obwinionych o morderstwa i ujęła ich; 3) ujęła 348 rozbójników, grabicieli, złodziejów i koniokradów, którzy oddani zostali w ręce sprawiedliwości; 4) wykryła 21 zwłok ludzi, którzy zginęli podczas powstania lub w inny sposób; 5) ujęła 94 dezerterów wojennych, lub ludzi ukrywających się przed poborem do wojska; 6) ujęła 1,928 włoczęgów, ludzi bez pasportów i t. d.; 7) ujęła 156 szwarcowników z towarami; 8) wykryła prowadzonego przez 197 ludzi przeciwnego prawu handlu w szynkach i innych miejscach, tak trunkami, jako też tytoniem bez banderoli i solą nieopłaconą; 9) liczba pożarów, do ugaszenia których przyczyniła się głównie straż ziemska, wynosi 39; 10) wyratowano 1 człowieka tonącego; 11) wykryto 7 ludzi, którzy naruszyli porządek w świątyni, lub podczas procesji; 12) wykryto broni, rekwizytów bojowych i t. d. pozostałych po powstaniu, tudzież znajdujących się u osób nie posiadajacych na to pozwolenia, w 76 wypadkach. O stronie moralnej strażników ziemskich i o sumiennem wykonywaniu przez nich obowiązków służby, świadczy 67 wypadków, w których straż ziemska składała swej władzy pieniądze ofiarowane, dla przekupienia jej podczas pełnienia przez nią obowiązków służbowych, przez rozmaite osoby interesowane, w wydarzeniach wykrycia przestępstw, przekroczeń i naruszenia przepisów policyjnych. Zgodnie z poleceniem JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, pieniądze te, w ilości rs. 109, odesłane zostały do komitetu ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie, skonfiskowane zaś towary szwarcowane, oddane zostały właściwym komorom nadgranicznym. Z liczby 186 znajdujących się na służbie strażników w gubernji płockiej, 164 jest wyznania prawosławnego, 2 ewangelickiego i 20 katolickiego. W tejże ogólnej liczbie strażników jest 175 umiejących czytać i pisać, to jest 96%. Nie ulega wątpliwości, że w miarę obznajmiania się z warunkami miejscowości i z ludnością kraju, oraz w miarę nabywania doświadczenia i wszechstronnego poznawania szczegółów służby policyjnej i instrukcji wydanej dla straży ziemskiej, instytucja ta da w przyszłości większe jeszcze rezultata, po zatwierdzeniu zaś i wprowadzeniu w wykonanie zaprojektowanych prawideł dodatkowych o prawach i prerogatywach strażników na służbie, zyskaną zostanie zupełna możność kompletowania straży ziemskiej najlepszymi i najbardziej na zaufanie zasługującymi żołnierzami wysłużonymi.

* (Wypadki miejskie). W sobotę zeszłą, Feliks Bernacinski, 8-letni syn kołodzieja na Pradze zamieszkałego, w napadzie konwulsji, nagle zmarł; o czem sąd właściwy zawiadomiono. — W dniu onegdajszym, około godziny 11 $^1/_4$ wieczorem, w drewnianym domu pod nr 2940 przy ulicy Solec, własnością p. Krasuskiego będącym, z niewiadomej jeszcze przyczyny, wybuchł ogień; po przybyciu straży ogniowej na miejsce, ogień natychmiast ugaszony został; przyczem dach i sufit w powyższym domu w części zgorzały a w części rozebrane zostały. Na przyległym zaś domu drewnianym pod nr 2941 do tegoż właściciela należącym, część dachu, dla przecięcia komunikacji ognia, zrzuconą być musiała. Straty w pierwszym domu wynoszą około rs. 4,000, w drugim zaś do rs. 800. Dochodzenie przyczyny pożaru zarządzono. Przy pożarze tym, 4-ch ludzi ze straży ogniowej, ulegli skaleczeniu; 2 z nich odesłani do szpitala S-go Rocha a pozostali znajdują się przy komendzie na kuracji. — Tegoż dnia, około god. 12 $^1/_2$ po południu, pod nr 2775, w mieszkaniu szwaczki Siennickiej, od pozostawionej bez dozoru na stole dopalającej się świecy zatlił się tenże stół a następnie przyległa ściana. Po dostrzeżeniu dymu przez policję, taż zajęła się natychmiast ratunkiem i wspólnie z przybyłymi kominiarzami i lokatorami, ogień ugaszony został. — Na moście Aleksandrowskim, z niewiadomej przyczyny, zatliła się deska pokrywająca rury gazowe, lecz natychmiast zagaszoną została przez obecną służbę policyjną; właściwe władze o zdarzeniu tem uwiadomiono.—Estera Buterwasser, córka faktora, lat 17 licząca, pod Nr. 1102 zamieszkała, siedząc na oknie 2-go piętra, przechyliła się i spadła na ziemię, skutkiem czego skaleczyła sobie mocno twarz; po podaniu jej pomocy lekarskiej na miejscu, odesłaną została do szpitala starozakonnych na kurację. —Wczoraj, około godziny 4-ej po południu, w domu pod Nr. 2397 przy ulicy Nowolipki, z niewiadomej jeszcze stanowczo przyczyny, zapaliły się złożone w szopie kawałki drzewa i heblowiny pozostałe od budowy domu. Pożar działaniem straży ogniowej wkrótce ugaszony został, lecz wspomniona szopa w towarzystwie ogniowem nieubezpieczona, w części zgorzała, w części rozebraną została. Straty oblicza właściciel do 50 rsr. Dochodzenie przyczyny pożaru zarządzono.

---

* (Podróż J. C. W. Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza). *Dzien. gub. permski* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, na skutek zmiany zaszłej w planie podróży, zamierza zwiedzić z Jekaterinburga następujące osady fabryczne: Tagil, Kuszwę, Serebriankę i m. Kungur; z Permu zaś, Jego Cesarska Wysokość uda się rzeką Kamą, na parostatku, do Usolja, ztamtąd zaś do łunjewskich kopalni węgla kamiennego pp. Wsewołożskich.

* (Przeznaczenie płacy duchowieństwu zwiniętych kościołów w północno-zachodnim kraju). *Wil. Wiest.* podaje następującą odezwę głównego naczelnika północno zachodniego kraju do gubernatorów, z d. 23 maja: „W okólniku poprzednika mego, z d. 6 maja 1867 r., przytoczony został Najwyższy rozkaz z d. 14 kwietnia tegoz roku, polecający aby proboszczom kościołów rzymsko-katolickich, zwiniętych lub następnie zwinąć się mogących z powodu przejścia parafjan na prawosławie, uiszczana była płaca jaką pobierali na posadach proboszczów zwiniętych kościołów, a to do czasu nowego przeznaczenia na wakanse proboszczów z płacą odpowiednią pobieranej dotąd, i aby środek ten zastosowany był do proboszczów kościołów, zwiniętych z innych powodów bez winy tych księży, aby wydatek ten zaregulowany był do funduszu przeznaczonego w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych na utrzymanie duchowieństwa rzymsko-katolickiego, a proboszcze zwiniętych parafij umieszani byli w miarę otwierających się wakansów. W skutku uznanej obecnie potrzeby ustanowienia jednakowego porządku pod względem wyznaczania na mocy powyższego rozkazu płacy proboszczom zwiniętych kościołów, w zastosowaniu się do odezwy ministra spraw wewnętrznych, mam zaszczyt zawiadomić j. w. pana, że naprzyszłość pomieniona płaca wyznaczaną będzie księżom zwiniętych kościołów, na skutek przedstawień do mnie gubernatorów i zniesienia się z ministerstwem spraw wewnętrznych. A przeto, przy każdem zwinięciu kościołów powierzonej panu gubernji, zechcesz czynić mi przedstawienie o wyznaczeniu płacy ich proboszczom na mocy powołanego Najwyższego rozkazu."

* (Wyjazd). Jenerał-feldmarszałek książe Baratyński wyjechał z Moskwy 8 czerwca, o godzinie 11, w powiat sierpuchowski, do majątku hrabiego Orłowa-Dawydowa. Na zaproszenie księcia, Szamyl towarzyszy mu w tej podróży. (*Mosk. Wied.*)

* (O rozpoczęciu budowy kolei żelaznej moskiewsko-smoleńskiej). *Mosk. Wied.* donosi: Rozpoczęcie robót nastąpiło 30 maja, i z tego powodu w mieście Wiazmie odbyła się uroczystość ludowa, na którą zgromadziło się przeszło 10,000 mieszkańców. O godzinie 10-ej z rana odprawione zostało w katedrze nabożeństwo, po ukończeniu którego, przy odgłosie dzwonów 22 cerkwi, odbyła się procesja pod przewodnictwem miejscowego protojereja Popowa, 80-letniego starca, który jeszcze w roku 1812 był kapłanem. Rozpoczęcie robót miało miejsce na drodze smoleńskiej, w odległości czterech wiorst od środka miasta. Tam odprawiono nabożeństwo z poświęceniem wody i przyklęknięciem, a mieszkańcy miasta wznosili modły za zdrowie Cesarza-Odnowiciela Rosji, który dał nowe życie gubernji smoleńskiej. Poczem prezydent miasta p. Jeczeistow zaprosił obecnych w imieniu miasta na ucztę, zastawioną na 100 przeszło osób, podczas której wzniesione były toasta za zdrowie Najjaśniejszego Cesarza, z woli którego powstaje ta droga, otwierająca komunikację ze wschodu na zachód, dobroczynną dla całego kraju. Toast ten spełniony z zapałem, zakończył uroczystość.

* (Kolej żelazna do Krymu). Gazeta *Gołos* pisze: Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że d. 2 maja, na wniosek ministra komunikacij, Najwyżej dozwolonem zostało pułkownikowi inżynierji, podpułkownikowi inżynierji i dymysjonowanemu sztabs-rotmistrzowi gwardji Panajewom wykonać własnym kosztem badania dla przeprowadzenia kolei żelaznej z jakiegobądź punktu na linji kursko-azowskiej do Sewastopola, z gałęziami do Teodozji i Dniepru, z zastrzeżeniem, że dozwolenie to nie nadaje wyłącznego prawa do budowy pomienionej linji, lub do zwrotu ze skarbu poniesionych na te badania wydatków.

* (Z Kiszyniewa). *Dzien. gub. Besarab.* pisza: Dowiadujemy się, że w kancelarji jenerał gubernatora noworosyjskiego i besarabskiego odebrano telegram, zawiadamiający, że na skutek przedstawienia jenerał-gabernatora, robotnicy, którzy pracowali przedtem na kolei kiszyniewskiej a następnie przeniesieni zostali na kolej elisawetgrodzką, wracają nazad. Ważne to doniesienie jest dla nas przyjemną niespodzianką i czyni nadzieję, że wkrótce, może za półtora roku, zostaniemy połączeni z Odesą i Środkową Rosją. Jeżeli przytem kompanja galicyjsko-bukowińska nie będzie w stanie urządzić komunikacji między Czerniowicami i Jasami, a nam nastręczy się możność połączenia Czerniowic przez Nowosielice z Kiszyniewem, to jest, przeprowadzić kolej przez całą Besarabją, wtedy cały kraj stanie się faktycznie jedną z najlepszych prowincij ruskich.

* (Opera). Dyrekcja teatrów Cesarskich, podług zapewnienia *Sew. Izw.*, postanowiła wystawić na scenie moskiewskiej następujące opery: na benefis pani Onore dać „Rogniedę" Sierowa; na benefis pani Aleksandrowej—„Zagul", albo „Не такъ живи какъ хочется" tegoż kompozytora, a na benefis p. Rapporta operę „Halkę" Moniuszki. P. Rapport znajduje się obecnie w Medjolanie i ćwiczy się w śpiewie pod kierunkiem znakomitego Pedroni, a p. Sierow znajdował się w Pradze, w charakterze reprezentanta ruskiej muzyki, przy założeniu teatru narodowego czeskiego.

* (Zabójstwo). Członek wydziału lekarskiego przy rządzie gubernjalnym ekaterynosławskim, radca stanu Teodor Keller, zawiadujący szpitalem więziennym, mieszczącym się w gmachu aresztanckiej roty, podczas wizytowania chorych aresztantów 14 maja, o godzinie 9 zrana, niespodzianie uderzony został z tyłu w głowę przez chorego aresztanta rodem z Osietyńca Duliewa, deską od łóżka, na której zwykle pisane bywa nazwisko chorego i rodzaj jego choroby; uderzenie było tak silne, że okazana natychmiast p. Kellerowi pomoc lekarska stała się bezskuteczną i tenże nazajutrz zrana zakończył życie. (*Siew. Pocz.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Rada państwa.—Biskupi austrjaccy.—Sprawa czeska). *Wiedeń, 24 czerwca.* Po trzynastomiesięcznej sesji, rada państwa zgromadziła się dziś po raz ostatni przed dwumiesięcznem przeszło odroczeniem, i w ten sposób kończy się z dniem dzisiejszym jeden rozdział działalności parlamentarnej tego ciała; pod względem tak bogactwa przedmiotów roztrząśniętych, jak i doniosłości politycznej osiągniętych rezultatów, żadna inna sesja nie może stać na równi z tą, która obecnie się kończy. W ciągu tych trzynastu miesięcy, izba deputowanych odbyła 134 posiedzenia i uchwaliła nie mniej jak 86 praw, z których 57 uzyskało już sankcję cesarską i nabyło moc

obowiązującą.—Nie wiadomo jeszcze dotąd, czy rząd postanowi przełamać opór biskupów w ten sposób, że oświadczy, iż przepisy prawa zasadniczego o równości w obec prawa, unieważniają ten artykuł konkordatu, z mocy którego biskupi wyjęci zostali z pod juryzdykcji sądów świeckich, czyli też usiłować jeszcze będzie oddziałać na książąt kościoła za pomocą zwykłego powołania *ad audiendum verbum imperatoris*. Usposobienie w wyższych sferach rządowych, skierowane do uciekania się do środków pojednawczych, każe przewidywać, że rząd chwyci się tego ostatniego trybu postępowania, lecz nikt nie wierzy w to, ażeby napomnienia ze strony cesarza były dostatecznemi dla pojednania prałatów z małżeństwem cywilnem i z pozbawieniem ich dozoru nad szkołami.—W gruncie rzeczy, nikt nie przywiązuje tu obecnie wielkiej wagi do pojednania z narodem czeskim, którego część posunęła swą nielojalność tak daleko, że dopuściła się, podczas pobytu cesarza w Pradze, demonstracij antidynastycznych, i powstałaby zapewne gwałtowna opozycja w takim razie, gdyby rząd zamierzał pojednać się z czechami zapomocą przyniesienia w ofierze części instytucij państwa. Rozmaite pisma przemówiły już w tym przedmiocie tak wyraźnie, że ze strony półurzędowej uznano za stosowne zaprzeczyć wszelkim w tym względzie pogłoskom; dziennik przeto prażski *Politik* najtrafniej charakteryzuje położenie rzeczy, gdy powiada, że po wyjeździe cesarza z Pragi, stosunek czechów do rządu pozostał ten sam, jaki był przed odwiedzinami cesarskiemi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja czeska). Zdaje się, że podróż cesarza austrjackiego i barona Beusta do Pragi, dała rzeczywiście powód do usiłowania w celu porozumienia się z przewódcami stronnictwa czeskiego. *Die Debatte* donosiła nawet, że zawarto ze stronnictwem arystokratycznem Czech i z frakcją konserwatywną stronnictwa czeskiego układ, na następujących podstawach: rozszerzenie autonomji prowincjonalnej; wejście jednego czecha do ministerstwa; koronacja cesarza w Pradze; rewizja prawa dotyczącego wyborów do sejmu; posłanie deputowanych czeskich do wiedeńskiej rady państwa. *Die Presse* zaprzecza twierdzeniom dziennika *Die Debatte*, lecz nadmienia zarazem, że jeżeli wersja podana przez ten ostatni dziennik jest błędna, to wiadomość podana przez *Vaterland'a*, utrzymującego, że podróż do Pragi pozostała stanowczo bez rezultatu, jest jeszcze bardziej bezzasadną. „O ile nam wiadomo" powiada *Die Presse*, „baron Bust udał się do Pragi z rozkazu cesarza, *a nie na skutek życzenia wynurzonego przez księcia Auersperga*; ustępstwa porobione czechom nie przekraczają po za granice konstytucji, i nie ma przeto powodu do obawiania się z tego powodu znacznego zajścia pomiędzy kanclerzem państwa i ministerstwem cislitawskiem." Trudno uwierzyć, ażeby układ tak niepraktyczny mógł zostać zawartym pomiędzy rządem i czechami, na podstawach więcej niż skromnych, wskazanych przez dziennik *Die Presse*; do chwili przeto uzyskania dowodu przeciwnego, z liczby wersij podanych przez trzy dzienniki: *Die Debatte*, *Die Presse* i *Vaterland*, wersja tego ostatniego wydaje się najprawdopodobniejszą."

* (Ustępstwa dla czechów). Jedna z korespondencij wiedeńskich do gazety *Bohemia* powiada, że w skutek uchwały rady ministrów, prezes tej rady książę Auersperg powiózł do Pragi stanowcze zapewnienia dla stronnictwa czeskiego, że rząd starać się będzie ile możności odpowiedzieć życzeniom największego królestwa w drugiej połowie monarchji cislitawskiej, pod warunkiem jednak, że stronnictwo czeskie przyjmie bezwzględnie obecną konstytucję. Rząd w podobnym razie rozszerzyłby w większych rozmiarach autonomję Czech, a osobista interwencja cesarza Franciszka-Józefa, nadałaby temu przyrzeczeniu daleko większą jeszcze rękojmię. *(La Fr.)*

* (Niepowodzenie pojednania z czechami). Dziennik *Narod. Listy* z 23 czerwca pisze: „Wiedeńskie gazety odetchnęły swobodniej. Wczoraj jeszcze drżały ze strachu, że pojednanie z czechami uda się... Dziś zaś tryjumfują, że układy z nimi, pozostały bez skutku. W istocie, dla nikogo nie jest tajemnicą, że stosunki p. Beusta z pp. Palackim i Riegerem nie doprowadziły do niczego. Jaki może być rezultat układów, jeżeli nie można dojść nawet do żadnej ogólnej podstawy? Rząd wiedeński, jak się zdaje, nie posiada dokładnych wiadomości o zdaniach i życzeniach czeskiego narodu, jeżeli sądzi, że za cząstkę rozszerzonej autonomji chętnie przyzna konstytucję grudniową i wyrzecze się starożytnych praw korony czeskiej. Przy tak mylnym poglądzie, nie można dojść do zgody." Dalej dziennik *Narod. Listy* dodaje: „Wszyscy powinniśmy przygotować się do jeszcze cięższego położenia, niż obecne. Już teraz urzędowe gazety wiedeńskie grożą czechom i roztrząsają w jaki sposób przymusić ich do posłuszeństwa środkami gwałtownemi. *N. fr. Blatt* mówi o stanie oblężenia, stara *die Presse* o bezpośrednich wyborach do rady państwa i t. d. Wszystko to dla nas nie jest nowem, wszystkiego tego doświadczyliśmy w poprzednim czasie i doświadczamy nawet w „konstytucyjnej Austrji." Dodajemy do tego co mówi dziennik chorwacki *Novi Pozor*: „Układy w Pradze z czeską opozycją pozostały bez żadnego rezultatu. Czesi oświadczyli, że ich opozycja będzie wzrastała dopóty, póki nie będą im powrócone wszystkie prawa. Baron Beust, jak donosi *die Presse* według wiarogodnych źródeł, widział się z pp. Palackim i Riegerem. Ale narada ich nie doprowadziła do żadnego rezultatu, albowiem kanclerz państwa od samego początku oznajmił, że niema potrzeby prowadzenia układów z tymi panami. Dla tego cała rozmowa, przy której był obecny namiestnik Kellersperg, była tylko wymianą myśli."

* (Sprawy galicyjskie). W numerze 46-ym lwowskiego dziennika *Słowo* czytamy: „Przewielebny Kuziemski udał się w tę niedzielę wieczornym pociągiem kolei żelaznej ze Lwowa do Warszawy, gdzie zabawi pięć do sześciu dni. W końcu bieżącego miesiąca przysłany będzie z Rzymu,—na co tu oczekują—zatwierdzający dyplom papiezki, a następnie w pierwszych dniach lipca nastąpi poświęcenie na godność biskupa.—Z Chołma piszą, że po otrzymaniu pierwszej urzędowej wiadomości o przeznaczeniu kanonika Kuziemskiego na biskupa chołmskiej djecezji, w tamecznej katedrze odprawione było nabożeństwo dziękczynne z uroczystem odśpiewaniem hymnu: „Ciebie Boże chwalimy", a na dzień poświęcenia, greko unici zamierzają posłać do Lwowa godnych przedstawicieli swej djecezji, tak kapituły, jak i dekanatów.—Nuncjusz papiezki, arcybiskup *in partibus* Marjan Falcinelli-Antoniaci, przyjedzie z Wiednia do Lwowa 12 lipca, a potem uda się do Czerniowiec i do Siedmiogrodu przez Bukowinę.— Koncesje na budowę kolei żelaznej z Priaszewa do Przemyśla otrzymało towarzystwo, w którem uczestniczą: zamieszkali w Galicji: książę Adam Sapiecha, książę Konstanty Czartoryjski, hrabia Cezar Męciński i hrabia Michał Załuski, a z mieszkańców Węgier: prezes izby magnatów hrabia Sennyey, hrabia Erdedyi i hrabia Karolyi.—Polscy księża jezuici w Łańcucie, pragnąc otrzymać od gmin tak zwane „meszne", nie dawali rozgrzeszenia na spowiedzi, za co parafianie z gmin Podzwierzyńca, Przedmieścia, Woli, Głuchowa, Sanin, Dąbrówki i Smolarzyna, podali prośbę, która niedawno nadeszła do miejscowego lwowskiego wydziału".

Prusy i Niemcy.

* (Król pruski w Hanowerze). *Indép. belge* stosownie do własnych swoich informacij, nadaje owacjom, jakie spotkały króla pruskiego w Hanowerze, daleko mniejsze znaczenie. Zauważano, że ludność nie brała w nich wcale udziału, a witali tylko króla Wilhelma urzędnicy i wojskowi, ludzie godni szacunku, ale z zapałem w ogóle wymuszonym. *(La Fr.)*

* (Nominacje. — Twierdza Rendsburg). Piszą z Berlina, że król Wilhelm ma zamiar zamianować w d. 2 lipca, jako w rocznicę bitwy pod Sadową, czterech lub pięciu marszałków. Obecnie godność tę posiada jeden tylko jenerał pruski hr. Wrangel, który ma lat ośmdziesiąt. — Twierdza Rendsburg w Holsztynji została zniesioną, ale miasto pozostanie pierwszorzędnym punktem obronnym otoczonym oddzielnemi bastjonami przeznaczonemi do podtrzymywania fortyfikacij Düppelu i Kielu, (*La Fr.*)

* (Kwestja żeglugi na Renie). Komisja utworzona z delegowanych od państw położonych nad Renem, ma zgromadzić się w Mannheimie w końcu lipca r. b., dla naradzenia się nad rewizją przepisów dotyczących żeglugi na Renie, która to rewizja stała się niezbędną na skutek zaszłych zmian, zwłaszcza zaś na skutek całkowitego zniesienia wszelkiego prawa żeglugi na Renie. (*La Patr.*)

Francja.

* (Prawo o poborze do wojska). *Paryż, 26 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, przy rozprawach nad projektem do prawa w przedmiocie kontyngensu 100,000 ludzi, komisarz rządowy jenerał Allard utrzymywał, że kontyngens ten jest niezbędny dla dostarczenia Francji armji czynnej wynoszącej 800,000 ludzi; zresztą i ludność przyzwyczaiła się do tak wysokiego kontyngensu. (*Wolffs T. B*)

* (P. Thiers.—Ks. Napoleon). Przy rozprawach nad budżetem p. Thiers, jak mówią, ma zamiar wypowiedzieć aż dwie mowy. Pierwsza z nich dotyczyć ma kwestij czysto finansowych, w której tenże rozwodzić się będzie nad stanem kredytu w Europie i nad koniecznością zmniejszenia robót publicznych; druga zaś ma być poświęconą sprawom zagranicznym i zawierać w sobie jak najsurowszą krytykę polityki Prus i Włoch. —Zapewniają, że książę Napoleon, po opuszczeniu Konstantynopola, udać się ma do Aleksandrji. Książę zwiedzi potem roboty przy kanale suezkim. (*La Patr.*)

Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny). Z Rzymu donoszą do *Corr. Havas Bullier*, że bulla *sub plumbo*, zwołująca sobór ekumeniczny czyli powszechny, przylepioną zostanie w Rzymie w przedsionku kościoła św. Piotra i rozesłaną być miała 29 czerwca wszystkim biskupom. Kardynałowie, interpelowani w tym względzie przez papieża na ostatnim konsystorzu, na zapytanie ojca św., *Quid vobis videtur?* mieli odpowiedzieć: *Placet*. Sobór otwartym zostanie 8-go grudnia 1869 roku, jeżeli nie zajdą jakie przeszkody nieprzezwyciężone.

* (Zaprzeczenie). Półurzędowa *Correspondance italienne* zaprzecza ponownie podanej przez *Etendard* wiadomości o werbowaniu we Włoszech ochotników do legjonu garibaldyjskiego.

* (Dobra księcia modeńskiego). *Florencja, 25 czerwca.*. Zgodnie z artykułem 22 traktatu pokoju austrjacko-włoskiego, osiągnięty został obecnie układ w przedmiocie zwrotu byłemu księciu modeńskiemu jego dóbr prywatnych, pod warunkiem, że książę Franciszek odda rządowi włoskiemu drogocenne przedmioty, które należały do dawnego księztwa madeńskiego i które znajdują się obecnie w Austrji. *(Wolffs T. B.)*

* (Towarzystwo ekonomji politycznej). *Correspondance italienne* pisze pod datą 24-go czerwca: „Dowiadujemy się z jak największą przyjemnością, że towarzystwo włoskie ekonomji politycznej, do zawiązania którego podjęli się inicjatywy najznakomitsi ekonomiści włoscy, mianowicie senatorowie, deputowani i profesorowie, zostało obecnie stanowczo ukonstytuowane. Na zgromadzeniu członków założycieli, odbytem 20-go czerwca, wybrani zostali: na prezesa dożywotniego, hr. Jan Arrivabene, senator; na wice-prezesów: pp. Ferrara, deputowany, Minghetti, deputowany, i Scialoja, senator; na sekretarza dożywotnego, p. Protonotari, profesor na uniwersytecie w Pizie; na kwestora, p. Corsi, deputowany. Czasopismo *Nuova Antologia*, zostające pod kierunkiem p. Protonotari, będzie służyć towarzystwu za organ urzędowy".

Turcja i ziemie sławiańskie.

* (Podróż księcia Napoleona). *Bukareszt, 26 czerwca.* Książę Napoleon, natychmiast po swojem tu przybyciu, złożył wizytę księciu Karolowi. Onegdaj wieczorem ulice były uiluminowane. Wczoraj książę przyjmował konsulów zagranicznych, członków francuzkiej misji militarnej i deputację żydowską, która doręczyła adres. Tegoż dnia po południu, książę Karol i jego gość robili wycieczkę do klasztoru Cerika. Wczoraj wieczorem urządzona była na cześć księcia Napoleona świetna uroczystość w ogrodach w Cotroceni, gdzie znajduje się rezydencja letnia księcia Karola. Książę Napoleon pożegnał się około północy i udał się dziś, o godzinie 3-ej z rana, przez Ruszczuk do Konstantynopola. *(Wolffs T. B.)*

* (Ks Napoleon). Depesza z Konstantynopola donosi, że książę Napoleon przybył do tej stolicy. (*La Fr.)*

* (Wiadomości z Serbji). Dziennik *Zastawa* podając szczegoły o zamordowaniu księcia serbskiego, dodaje: „Na zawsze pozostanie zagadką, jakim sposobem książę został zabity, bez obrony i pomocy? Dla czego adjutant towarzyszący mu w parku, nie miał przy sobie rewolweru i pałasz jego nie dotknął żadnego zabójcy? Dla czego oficer i żandarm, którzy tak samo jak adjutant towarzyszyli księciu,—zatrzymali się przed zwierzyńcem? Pytania te zasługują na tem większą uwagę, że, jak mówią, nawet ministrowie kilka dni przedtem wiedzieli o przysposabianym zamachu na życie księcia i nie zapobiegli mu". Tenże dziennik pisze, iż książę zobaczywszy trzech zbliżających się ludzi przed zamachem, rzekł do Katicy po francuzku: „Tak to prawda, źle będzie!" Potem *Zastawa* przytacza następujące charakterystyczne szczegóły: „W Wiłkowcach, gdzie stał ze sztabem pułk brodzki, przepadł gdzieś pułkownik Jowanowicz, jak tylko przyszła wiadomość o zabiciu księcia. Nie wiadomo gdzie się teraz obraca. Tak samo kilkuset strzelców znajdujących się w Djakowie, z wyższego rozkazu, przeszło do jakiegoś innego miejsca, lecz zaraz powróciło do Djakowa, kiedy otrzymano fatalną wiadomość z Belgradu". Serbskie gazety pomiędzy innemi donoszą: „W Belgradzie dotąd mają miejsce aresztowania. Tak w tych dniach aresztowany był kapitan Myrzajłowicz, któremu oprócz udziału w zabiciu księcia, przypisywano jeszcze kradzież skarbowych pieniędzy. Publiczność już cztery dni oczekuje na jego stracenie, albowiem rozeszła się

pogłoska, że zostanie rozstrzelany. Ztąd zapewne powstały mylne telegramy o jego straceniu. Dotąd jeszcze to nie nastąpiło, i jak donoszą telegramem z 22 czerwca, stracenie Myrzajłowicza odłożone zostało na trzy dni, ponieważ obiecał zrobić wyznania.— Do sądu wojennego zawezwano trzech obywateli belgradzkich jako przysięgłych, ponieważ rozeszły się pogłoski, że sąd wojenny zamierza użyć środków gwałtownych, chcąc aresztowanych zmusić do wyznań." W gazecie chorwackiej *Novi Pozor* piszą: „Z Belgradu donoszą, że do składu rządu serbskie go będą należeli: Risticz, Cyrnobarac i Blaznawac; lecz druga strona żąda, aby jego członkami byli: Garaszanin, Petrowicz i Marinowicz. Risticz przywiózł z Paryża życzenie gabinetu francuzkiego, co do osób mających stanowić rząd serbski; mianowicie w Paryżu pragną, żeby obok matki Milana, dodać księciu następujących opiekunów: senatorów Petrowicza i Gawriłowicza i prezesa sądu kasacyjnego".

* (Rejencja w Serbji). *Belgrad, 26 czerwca.* Senat i ministerstwo zaproponowali na kandydatów do rady rejencyjnej, która ma składać się z trzech członków, następujące osobistości: Pp. Blasnowacza, ministra wojny; Risticza, byłego agenta dyplomatycznego serbskiego w Konstantynopolu; Garaszanina, byłego ministra spraw zagranicznych; Marinowicza, wice-prezesa senatu; Cernobaracza, ministra wychowania publicznego. (*Cor. Hav. Bul.*)

Portugalja.

* (Amnestja). Wiadomo, że wytoczone zostały niedawno w Portugalji procesa polityczne osobom, które kierowały rozruchami, jakie miały miejsce w kraju w styczniu r. b., oraz że tameczna izba parów ukonstytuowała się jako sąd, dla wydania wyroku na para hr. Peniche, oskarżonego także o kierowanie spiskiem. Obecnie donoszą z Lizbony, że ogłoszona tam została 26-go b. m. amnestja dla wszystkich przestępców politycznych; ztąd wnosić wypada, że postępowanie sądowe przeciw hrabiemu Peniche zostanie także zaniechane. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Rozprawy w parlamencie). *Londyn 26 czerwca.* Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin, na interpelację Griffith'a, lord Stanley odpowiedział, że Anglja, tak samo jak i inne mocarstwa, unika wszelkiego mięszania się do wyboru księcia w Serbji. Roztrząsana następnie interpelacja Duff'a w przedmiocie niedawnego oświadczenia Dizraelego co do polityki zagranicznej poprzedniego gabinetu, dała powód do długich rozpraw. Dizraeli i z nim Cochrane i Stanley utrzymują, że słowa nagany dotyczą lorda Russella, a nie lorda Clarendona. Layard broni Russella, Gladstone zaś gani mocno Dizraelego za to, że nie szczędzi sam sobie pochwał.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby lordów, po długich rozprawach, narady nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego odroczone zostały do popółnocy. Granville, Clarendon i Kimberley przemawiali za, Grey zaś, Malmesbury, Derby, biskup londyński i arcybiskup kanterburyjski przeciw bilowi. (*Wolffs T. B.*)

* (Kwestja kościoła irlandzkiego). W przedmiocie rozpraw toczących się w izbie lordów nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego, nadchodzą wiadomości nadzwyczaj lakoniczne, i zdaje się, iż w ciągu tych rozpraw nie przyszło jeszcze do oświadczeń stanowczych. Co do rezultatu ostatecznego tych rozpraw, *Daily News* wynurza przekonanie, że takowy powinienby być pomyślny dla dążności liberalnych, i oblicza, że w izbie lordów, większość na korzyść bilu pomienionego wynosić będzie 110 głosów. Nie wiadomo, o ile liczba ta jest dokładną; faktem atoli niezaprzeczonym jest ta okoliczność, że pomiędzy publicznością coraz więcej głosów podnosi się przeciw temu bilowi. Sam nawet lord-major Londynu, na obiedzie wyprawionym przez niego 23-go b. m. na cześć towarzystwa biblijnego, wynurzył nadzieję, że izba lordów odrzuci ten bil znaczną większością. (*Nordd. A. Z.*)

* (Izba lordów). Rozprawy nad bilem p. Gladstona, dotyczącym kościoła w Irlandji, toczą się obecnie w izbie lordów. Doniosłość kwestji roztrząsanej ściąga do sali obrad izby lordów znaczną liczbę członków izby gmin. Na ostatnich posiedzeniach, trybuny przepełnione były publicznością, pomiędzy którą, jak powiada *Sun*, znajdowały się „damy elegancko ubrane". Sama izba lordów była także w całym komplecie, co przedstawiało kontrast z posiedzeniami ostatnich kilku miesięcy, podczas których liczono zaledwie po dwunastu lordów obecnych w izbie. Szczególniej ława biskupów była należycie obsadzoną; nie mniej jak ośmnastu dostojników duchownych znajdowało się na swych miejscach. Lord Granville otworzył rozprawy propozycją powtórnego odczytania bilu, przyjęcie którego, jak powiada, jest niezbędne, zwłaszcza, że odrzucenie takowego rozjątrzyłoby kwestję religijną i że agitacja wzmogłaby się do tego stopnia, iż zagrażałaby nawet kościołowi w samejże Anglji. Lordowie Clarendon i Kimberley przemawiali w tymże duchu. Hr. Grey oświadczył się w sposób mniej stanowczy; zaproponował on poprawkę, mającą na celu odrzucenie tego bilu, który pochwala atoli w zasadzie, lecz nie co do szczegółów. Hr. Malmesbury, przemawiając w imieniu gabinetu, sprzeciwił się stanowczo bilowi, w czem znalazł poparcie ze strony lorda Derby i dwóch biskupów. Argumenta ich zależały głównie na tem, tak samo jak dowodzenia p. Dizraelego w izbie gmin, że zniesienie kościoła panującego w Irlandji nie byłoby dostatecznem dla zadowolnienia irlandczyków, i że gdyby kościół ten został zniesiony, niepodobieństwem byłoby sprzeciwić się postępom katolików. Lord Derby zaszedł jeszcze dalej, gdyż wynurzył przekonanie, podzielane zresztą przez bardzo wiele osób w Anglji, że bil o którym mowa, jest jedynie rezultatem ambicji osobistej p. Gladstona. Z rozpraw tych pierwszych posiedzeń okazuje się, że słusznem jest zdanie, iż izba lordów odrzuci prawdopodobnie bil uchwalony przez izbę gmin. Okazuje się ztąd, że izba lordów, jak to zawsze miało miejsce z torysami, pozostaje pod wpływem krzyku *no popery!* (nie chcemy papizmu), podniesionego przez niektóre pisma ultra-anglikańskie. (*La Patr.*)

* (Odroczenie parlamentu.—Izba wyższa). *The Owl* sądzi, że parlament odroczony zostanie w trzecim zapewne tygodniu m. lipca.—*Daily News*, który 448 członków izby wyższej rozdzielił na 220 konserwatystów, 200 liberalnych i 28 konserwatystów liberalnych, sądzi, że przy drugiem odczytaniu bilu zawieszającego dotacje kościoła anglikańskiego w Irlandji, lord Clarendon liczyć może na poparcie ze strony przynajmniej 110 członków liberalnych. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko - paragwajska). Z placu wojny nad La Platą pisma angielskie i argentyńskie potwierdzają szerzoną już poprzednio pogłoskę, że prezydent Lopez uorganizował w swym obozie korpus rezerwowy, złożony z niewiast i panien. Dowództwo nad tym korpusem znajduje się także w rękach żeńskich. Panna Eliza Lynch posiada najwyższy stopień jenerałowej brygady. W każdym atoli razie przyjąć należy tę wiadomość z zastrzeżeniem, w razie bowiem sprawdzenia się jej, świadczyłaby ona o tem, że prezydent Lopez wyczerpał już swoje zasoby pomocnicze. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 18 (30) Czerwca.

Kalendarz.

We środę, 19 czerwca (1 lipca), — śś. Teodoryka kr. i Teobalda.—Słońce wsch. o godz. 3 min 44; zach. o godz. 8 min. 22.

We czwartek, 20 czerwca (4 lipca), — *Nawiedzenie N. M. Panny*; św. Ottona bisk.— Słońce wsch. o godz 3 min. 45; zach. o godz. 8 min. 22.

Stan pogody.

Dziś z rana + 12°7, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach.	50.8	750.2
Termometr Reaum	+ 9 1	+ 16 0
Stan nieba.	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 16 2, R. Najmniejsze ciepło + 8°7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali —

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Violeta**, przekład z włoskiego Jana Chęcińskiego, muzyka Józefa Verdi. — Osoby: Violeta — panna *Kwiecińska*; Flora—panna *Grabowska*; Germont—p. *Koehler*; Alfred syn jego — p. *Filleborn*; Vice-hrabia Gaston—p. *Cieślewski*; Baron—p. *Suszyński*; Margrabia—p. *Nowakiewicz*; Julja—panna Bronisł. *Rybicka*; Doktór—p. *Zakrzewski*; Anna powiernica Violety — panna *Stankiewicz*.—**Tańce** z tamburynami i kastanietami.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano balet **Modniarki** czyli **Karnawał paryzki**, było osób 161.— *W sobotę*, dawano operę **Zydówka**, było osób 296.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Jutro*, we środę, komedje **Lektorka** czyli **Pustota młodzika** i **Raptus**; monodram **Chcesz się żenić**.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Ubodzy w salonie**, było osób 239. — *Onegdaj*, w niedzielę, dawano komedję **Ubodzy w salonie**, było osób 398.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego.— We środy i soboty Symfonje. — *Dziś*, Koncert na korzyść pogorzelców z Pragi. — *Jutro*, we wtorek: — I. Uwertura do „Athalji", Mendelsohna-Bartholdy; Fackeltanz (C-moll), Meyerbeera; Largo z Sonetu op. 10 N. 3, Beethovena; Victoria-walc, Bilsego.— II Uwertura z op. „Fidelio", Beethovena; „Kolumb", obraz muzykalny w formie symfonji, Alberta: a) Allegro: Uczucie przy odpłynięciu; b) Scherzo: Czynność majtków; c) Adagio: Wieczorem na morzu; d) Allegro: Dobra wróżba, bunt, burza, ląd.— III. Uwertura z op. „Semiramida", Rossiniego; Morgenblätter, walc Straussa; „Ave Maria", Schuberta; Jäger-marsz, Bilsego.— Początek o godz. 6 1/2.—Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 1400.—*Onegdaj*, było osób 1000.— *W sobotę*, było osób 500.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma, —otwarty *codziennie*). W *każdą niedzielę i święto*, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Sonnenfelda).— Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby.— Studenci płacą połowę — Program rozdawany jest bezpłatnie.— W dni powszednie wejście bezpłatne.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 1346*a*.). – *Dziś i codziennie*, przedstawienie **śpiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin.— Początek orkiestry o godzinie 6 1/2, przedstawienia o godz. 7 1/2.— Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. — *Wczoraj*, było osób 154.—*Onegdaj*, było osób 82.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.— Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 600.— *Onegdaj*, było osób 211.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.—Początek o godz 7 1/2 —Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.— Początek o godzinie 7.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant *Patkul*, z Częstochowa; jenerał-lejtnanci: hrabia *Kreutz*, z Petersburga; *Reinthal*, z Iwangorodu; jenerał-majorowie: *Demor*, z Petersburga; *Jolszyn*, z Radomia; *Sumarocki*, z Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: *Woźnicki*, z Płocka; *Jaroszewski*, z Siedlca; szambelan dworu J. C. M. *Pusłowski*, z Paryża; dymisjonowani jenerał-majorowie: *Ławrow*, z Petersburga; *Korsun*, z Brześcia; — wyjechali: kontr-admirał *Czichaczew*, w przejeździe z Wiednia, do Petersburga; jenerał piechoty *Duhamel*, w przejeździe z Petersburga, do Winnicy; jenerał-lejtnanci: *Woroncow*, w przejeździe z Wilna, do Wiednia; *Ditterichs*, do Nowogieorgiewska; jenerał-major *Czernicki 3 ci*, do Wiednia; senator, tajny radca *Funduklej*, do Starej Wsi; tajny radca *Ostrowski*, do wsi Czajek; rzeczywiści radcowie stanu: *Wieczorkowski*, do Mienia; *Krzyżanowski*, do Garwolina; *Sadkowski*, do Siedlca; *Czestilin*, do Saratowa; *Trubnikow*, w cesarstwo; dymisjonowany jenerał-major *Złobin*, do Brześcia.

* W ciągu ubiegłych trzech dni, przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 2367, wyjechało osób 3006,— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 638, wyjechało 692; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 430, wyjechało osób 682; — statkami parowemi przyjechało osób 67, wyjechało osób 117,— w dniach tych w ogóle przyjechało osób 2,552, w tej liczbie z zagranicy 124; wyjechało 2,241, w tej liczbie za granicę 112.

Dnia 15, 16 i 17 (27, 28 i 29) bież. mies. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 171, wyzdrowiało 227, umarło 14, pozostało 1963 (mężczyzn 878, kobiet 1085), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 217, kobiet 175.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 16, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci mezkiej 8, płci żeńskiej 8; razem 42;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 4,— *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci mezkiej 18, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci mezkiej 7, płci żeńskiej 5, razem 40.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 3546. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Henryka Lutza dymisjonowanego urzędnika Zarządu Pocztowego Warszawskiego w dniu 16 Października 1867 r. w mieście Dreznie zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dla odpowiedniego art. 94 K. P. C. postąpienia.

Warszawa d 28 Maja (9 Czerwca) 1868 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 3776. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, że w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. o godzinie 1 z południa w Wydziale Administracyjnym jej biura, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację piorunociągów na gmachu Senatu w Warszawie i jego oficynach, oraz na roboty ślusarskie w tymże gmachu wykonać się mające.

Licytacja zacznie się od sumy ogólnej rsr. 195 dwoma anszlagami przez Budowniczego rządowego wykazanej. Anszlagi te oraz warunki licytacyjne, codziennie wyjąwszy świąt, w godzinach biurowych przejrzane być mogą. Vadium do licytacji ustanawia się na rsr. 45 w gotowiźnie, które chcący ubiegać się o entrepryzę, obowiązany jest dołączyć do deklaracji spisanej jeżeli można własnoręcznie bez skrobań i przekreśleń na stemplu ceny kop. 75 podług następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

Składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji piorunociągów na gmachu Senatu w Warszawie, oraz należących do niego oficynach jak niemniej robót ślusarskich w tymże gmachu wykonać się mających, odstępując od ceny ogólnej anszlagami wykazanej ‰ (wypisać literami) na rzecz Skarbu procentu. Roboty pod nadzorem i według wskazań Budowniczego rządowego obowiązuję się trwale i z dobrego materjału wykonać. Vadium w ilości rs. 45 w gotowiźnie załączam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.
Stałe moje mieszkanie w N.

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1868 r.

Z upoważnienia,
Dyrektor Kancelarji, Holewiński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 3513. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Отъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія объявляется: что въ Присутствіи онаго на срокѣ 18 (30) Іюнія 1868 года назначены публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 по такое же число 1869 г. состоящаго въ Кѣлецкомъ Уѣздѣ имѣнія Сноховице, съ годичной арендной суммы 634 р. 56 коп. (in plus). Условія къ выше означеннымъ торгамъ относящіяся могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ должны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить залогъ равняющійся $\frac{1}{4}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Г. Кѣлцы, 27 Мая 1868 г.

Съ подлиннымъ вѣрно Дѣлопроизводитель,
Юрковскій.

N. D. 3512. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ Присутствіи его 25 Іюня (7 Іюля) 1868 года имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 по тоже число 1871 года, арендное содержаніе имѣній Воля-Закаріяшовская и Гарлица состоящихъ въ Мѣховскомъ Уѣздѣ, принадлежащихъ Краковскому Каѳедральному Капитулу. Торги на эти имѣнія начнутся отъ суммы 340 руб. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явится въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися $\frac{1}{4}$ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній, при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будуто приняты.

Г. Кѣлцы, 25 Мая 1868 г.

Вѣрно: Дѣлопроизводитель,
А. Рушковскій.

N. D. 3511. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ: что въ присутствіи его 25 Іюня (7 Іюля) 1868 года, будутъ производиться гласные публичные торги (in plus) на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 по тоже число 1871 г. арендное содержаніе имѣнія Брацеіовка въ Олькушскомъ Уѣздѣ принадлежащаго дѣвицамъ Норбертанкамъ Краковскимъ. Торги начнутся отъ суммы 135 руб $30\frac{1}{2}$ к условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія, желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами, равняющимися $\frac{1}{4}$ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами, на право содержанія казенныхъ имѣній, при чемъ присовокупляется что если къ торгамъ явиться хотя и одно лицо и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися, и за тѣмъ уже никакія со стороны контрагентовъ предложенія не будутъ приняты.

Г. Кѣлцы, 24 Мая 1868 г.

Вѣрно: Дѣлопроизводитель,
А. Рушковскій.

N. D. 3679. *Люблинское Губернское. Правленіе.*

Симъ объявляетъ къ всеобщему свѣдѣнію, что на основаніи отношенія Финансоваго Управленія Царства Полскаго отъ 19 Апрѣля 1868 г. за № 14720 и посилѣ резолюціи Г-на Вице-Губернатора отъ 1 (13) Іюня 1868 г., восьмаго двадцатаго Іюня 1868 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится въ Управленіи Начальника Холмскаго Уѣзда, аукціонные торги (in plus) на аренду на три года пропинаціоннаго дохода на крестьянскихъ земляхъ въ деревнѣ Козягура.

Главнѣйшія условія для торговъ на означенную аренду суть слѣдуюшія: 1. Сказанный пропинаціонный доходъ отдается въ арендное владѣніе на три года то есть съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 г. по такое же число 1871 г. или на три года, со всѣми доходами равно правами и обязанностями, какія имѣетъ по оному Казна Царства.

2. Торги производиться будутъ изустно начиная отъ суммы 138 рублей 74 копѣекъ въ годъ.

3. Желающіе учадствовать въ торгахъ обязаны претставить въ Окружное или Губернское Казначейство Вадіяльной залогъ въ сумѣ 110 рублей соразмѣрной $\frac{1}{4}$ части сумы назначенной для торговъ.

4. Означенной пропинаціонной доходъ, останется за предложившимъ на торгахъ самую высшую за оный суму и вадіальной его залогъ удерживается до доставленія имъ надлежащаго залога по арендѣ.

5. Арендаторъ по поводу позднаго вступленія въ аренду, не будетъ имѣть права простирать претенсіи къ казнѣ.

Прочія подробныя условія на аренду пропинаціоннаго дохода, въ дер. Козягура; могутъ быть пересмотриваемы въ отдѣленіи Государственнхъ имуществъ Люблинскаго Губернскаго Правленія, или въ Управленіи Начальника Холмскаго Уѣзда, ежедневно съ 9-ти часовъ утра до 2-хъ часовъ по полудни, за исключеніемъ праздичныхъ и табельныхъ дней.

На поглинномъ подписали:
Асесоръ Отдѣленія, Шмидтъ.
Вѣлопроизводитель, Влодарскій.

N. D. 3775. *Окружное Интендантское Управленіе.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ

о дополнительномъ заготовленіи 10 т. четвертей ржи и 600 четвертей ячменя для Варшавскихъ магазиновъ.

По случаю предстоящаго сбора войскъ при Г. Варшавѣ, на основаній рѣшенія Варшавскаго Военнаго Окружнаго совѣта, будутъ произведены въ Совѣтѣ 26 сего Іюня торги на дополнительную поставку 10,000 четвертей ржи и 600 четв. ячменя, для Варшавскихъ магазиновъ.

Окружный Интендантъ объявляя объ этомъ ко всеобщему свѣдѣнію присовокупляетъ.

1. Торги будутъ произведены рѣшительные безъ переторжки и на основаніахъ опубликованныхъ въ 1867 году, въ объявленіи на заготовленіе провіанта по Варшавскому Военному Округу на 9 мѣсячный періодъ с. г.

2. Срокъ поставки назначается: одна половина къ 1-му а другая къ 15-му Августа сего года.

3. Подробныя свѣдѣнія, объ условіяхъ поставки желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ пополудни, кромѣ праздичныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 г.

Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
Полковникъ, Вейнтраубе.

N. D. 3794. *Окружное Артилерійское Управленіе*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи будетъ произведенъ 17 (29) Іюля сего года, одинъ торгъ, безъ переторжки, на поставку, въ артилерійскую лабораторію Варшавскаго военнаго округа, матеріаловъ и инструментовъ, потребныхъ для приготовленія вытяжныхъ перовыхъ трубокъ, а именно:

1. Матеріаловъ:

Перьевъ гусиныхъ не каленыхъ, количество, счетомъ, штукъ 605,000.

Пробочекъ пальмоваго или другаго крѣпкаго дерева штукъ 302,500.

Проволоки изъ красной мѣди, толщиною отъ 4,6 до 5,5 точекъ, N. 17, вѣсомъ 38 пуд., 6 фун. 50 зол.

Бертолетовой соли, 4 пуд., 36 фун. $90\frac{1}{4}$ золот.

Вина простаго полугара, 2 пуд., 23 фунт. 12 зол.

Нитокъ Московскаго шестерика, 4 пуд. $86\frac{3}{4}$ зол.

Лаку бумажнаго 2 пуд., 34 фунт. $84\frac{1}{2}$ зол.

Киновари 1 пудъ, 17 фунт., 42 зол.

Сукна солдатскаго сѣраго 60 аршинъ.

Ящиковъ деревянныхъ съ перегородками, выложенными внутри листовымъ свинцомъ для укупорки штукъ 138.

Бумаги: бѣлой $\frac{1}{2}$ стопы.

Бумаги: сѣрой картузной въ большихъ листахъ 1 ст.

Мыла простаго 4 фунт.

Масла деревяннаго 2 фунт.

Угольевъ древесныхъ 2 четверти.

2. Инструментовъ:

Ножей простыхъ штукъ 2.

Напильниковъ трегранныхъ штукъ 80.

Ножницъ штукъ 10.

Кистей малыхъ 100.

Фарфоровыхъ блюдечекъ 30.

Фарфоровыхъ ступокъ 1.

Плоскогубцевъ штукъ 24.

Острогубцевъ штука 1.

Набойниковъ мѣдныхъ съ стальными стержнями, паръ 15.

Молотковъ: большихъ штукъ 2.

Молотковъ малыхъ, штукъ 2.

Шпателей роговыхъ штукъ 10.

Совочковъ роговыхъ штукъ 2.

Ложекъ деревянныхъ штукъ 2.

Стеклапыхъ банокъ съ стеклянными пробками, для храненія составовъ штукъ 3.

Губокъ штукъ 6.

Гвоздей 4 дюймовыхъ штукъ 60.

Холста на полотенцы 25 ар.

Калибровокъ стальныхъ штукъ 6.

Проволочныхъ прутьевъ штукъ 10.

Коробокъ изъ листоваго желѣза для отжиганія проволоки штукъ 5.

Приборъ для пробы трубокъ штука 1.

Плитокъ стальныхъ для выдавливанія терокъ штукъ 6.

Къ нимъ накладокъ штукъ 4.

Шильевъ штукъ 4.

Прочистокъ для перьевъ:

Желѣзныхъ штукъ 10.

Мѣдныхъ штукъ 10.

Бензелей веревочныхъ штука 1.

Черешковъ къ напильникамъ штукъ 40.

Торгъ будетъ производиться изустный, при чемъ допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ Окружное Артилерійское Управленіе въ день торга, не позже 11 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога въ 20% отъ той суммы, за которую лицо согласно принять на себя поставку поименованныхъ въ объявленіи предметовъ.

Въ запечатанномъ объявленіи должно заключаться: а) Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій; б) Цѣны на предметы написанныя складомъ и в) Мѣсто пребыванія, имя и фамилія предъявителя объявленія.

На изустномъ же торгу, который будетъ производиться за каждый изъ подряжаемыхъ предметовъ отдѣльно, залогъ долженъ быть представленъ при прошеніи на гербовой бумагѣ, предъ началомъ торга, въ 20% отъ стоимости всѣхъ вообще матеріаловъ и инструментовъ, всего на сумму 800 рублей.

Залогъ, какъ на изустномъ торгу, такъ равно при запечатанныхъ объявленіяхъ, долженъ быть представленъ, наличными деньгами или законными процентными бумагами.

Образцы всѣхъ матеріаловъ, инструментовъ, ящика, а равно подробныя условія на поставку этихъ предметовъ, желающіе могутъ видѣть въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 года.

Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 3795. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

При Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ производиться 10 (22) Іюля только одинъ торгъ, безъ переторжки: на продажу въ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи негодныхъ и не нужныхъ предметовъ, а именно:

1. Желѣза лому до 940 пуд.
2. Стали лому до 70 пуд.
3. Чугуна лому до 3,265 пуд.
4. Мѣди чистой красной до 2 пуд.
5. Мѣди желтой до 69 пуд.
6. Мѣди съ припосмъ желѣза до 37 фунт.
7. Свинцу съ примѣсью олова и сюрьмы до $4\frac{1}{2}$ пуд.
8. Исгарины отъ артиллерійскихъ металловъ до 18 пуд.
9. Жести лому до 81 пуд.
10. Фланелевой матеріи до 411 аршин.
11. Бочекъ пороховыхъ 900 штукъ.
12. Тарановъ 16 штукъ.
13. Колотушекъ деревянныхъ 334 штукъ.
14. Полуфурокъ 1 штука.
15. Распусковъ 10 штукъ.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ названное Управленіе въ день торга не позже въ 11 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога, равнаго пятой части или 20%, отъ предложенной въ объявленіи за предмѣты цѣны.

На изустныхъ торгахъ залогъ долженъ быть представленъ на всѣ вообще продаваемые предметы, всего на сумму 243 руб., съ тѣмъ, что то лицо, за которымъ останется покупка, обязано дополнить залогъ такъ, чтобы таковой составлялъ 20% отъ суммы, предложенной имъ за предметы на торгахъ.

Залогъ, какъ на изустныхъ торгахъ, такъ и призапечатанномъ объявленіи, долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Продаваемые предметы желающіе могутъ видѣть въ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи; а условія продажи ихъ, могутъ читать въ Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3-хъ часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 г.

Правитель дѣлъ,
Полковникъ, Сомовъ.
за Старшаго Адъютанта,
Штабсъ-Капитанъ, Чекерскій.

N. D. 3843. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, iż z powodu nie dojścia w dniu 14 (26) Czerwca r. b. do skutku licytacji na wydzierżawie folwarku szpitalnego Kręczki, w okręgu Błońskim powiecie Warszawskim położonego, odbędzie się powtórna głośna in plus licytacja w Szpitalu Dzieciątka Jezus, w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. o godzinie 11 z rana przed delegowanymi członkami Rady Szczegółowej na wydzierżawienie tegoż folwarku, a to na risico niewypłatnego dzierżawcy, na lat trzy pro 1868/71, to jest do czasu ekspiracji kontraktu i na warunkach kontraktu z tymże dzierżawcą zawartego z wyłączeniem tylko z dotychczasowego kontraktu, obowiązku utrzymywania w miesiącach letnich na folwarku dzieci szpitalnych, sióstr miłosierdzia i innych osób.

Za praetium do licytacji służyć będzie dotychczasowa opłata roczna rs. 1057 kop. 50. Vadium do licytacji oznacza się rs. 150 k. 75. Kontrakt na podstawie którego obecna licytacja ogłasza się, jest do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie.

Przystępujący do licytacji, winien posiadać dowód kwalifikacyjny przepisami wymagany.

Utrzymujący się przy licytacji, zaraz na drugi dzień po jej odbyciu i po kompletowaniu kaucji do dzierżawy folwarku wprowadzonym zostanie.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 3836. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i sosnowe stare, zegar angielski, beczka i antałek, w dniu 3 (15) Lipca 1868 r. o godzinie 11 z rana pod Nr. 1418/19 przy ulicy Siennej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1868 r.

w z. Stypułkowski.

N. D. 3835. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe i jesionowe, lustro,

samowar i świecznik mosiężne, oraz książki hebrajskie, w dniu 18 (30) Lipca 1868 r. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 1473/4 przy ulicy Śliskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15 Kwietnia) 1868 r.
A. Gagatnicki.

N. D. *3837. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i świecznik mosiężny, w dniu 12 (24) Lipca 1868 r. o godzinie 11 przed południem, pod Nr. 1080 przy ulicy Twardej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Lutego (8 Marca) 1868 r.
Gagatnicki.

N. D. *3838. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa jesionowa rozbierana, w dniu 18 (30) Lipca 1868 r. o godzinie 12 w południe, pod Nr. 1101 przy ulicy Twardej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 12 (24) Czerwca 1868 r.
w z. Stypułkowski.

N. D. 3832. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5, i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapa, sześć krzeseł, stół owalny i szafa do sukien jesionowe, oraz komoda, w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r. o godzinie 12 w południe, w domu pod Nr. 2437 przy ulicy Nowolipie przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedanę zostaną.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1868 r.
Dobronoki.

N. D. 3833. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej. iż prawnie zajęte na satysfakcją należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapa, fotele, krzesła, stolik, szafa, komoda, machoniowe, w dniu 28 Czerwca (7 Lipca) 1868 r. o godzinie 1 z południa, w domu Nr. 2472 przy ulicy Nowolipie, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 12 (24) Czerwca 1868 r.
Dobronoki.

N. D. *3834. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie, meble jesionowe, lichtarze i wagi mosiężne, w dniu 12 (24) Lipca 1868 r. o godzinie 11 z rana, pod Nr. 907 przy ulicy Chłodnej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 10 (22 Czerwca 1868 r.
w z. Stypułkowski.

N. D. 3520. *Начальникъ Петроковскаго Уѣзда.*

Въ исполненіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Мая (5 Іюня) 1868 г. за N. 2594, Начальникъ Петроковскаго Уѣзда объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 2 (14) Іюля 1868 г. съ 11 часовъ утра, въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производиться изустные (in plus) торги, на отдачу въ трехълѣтнѣе, срокомъ съ 28 Іюня (10 Іюля) 1868 г. по тоже число 1871 г. арендное содержаніе частныхъ имѣніи Петроковскаго Уѣзда, Ленкова и Завадовъ, состоящихъ въ разстояніи 7 и 9 верстъ отъ М. Каминска, 5—8 верстъ отъ М. Белхатова, 10 и 14 верстъ отъ станціи желѣзной дороги Горжковице и 23 версты отъ губернскаго города Петрокова. Торги начнутся отъ уменшенной на ¼ часть цѣны, годичнаго къ 1-мъ несостоявшимся торгамъ дохода а именно съ 226 р. с. 37 коп.

Лица желающія торговаться, обязаны до наступленія торговъ, внести въ одну изъ казенныхъ касъ залогъ, равняющійся ¼ части предположеннаго для торговъ годичнаго дохода именно же 557 руб. сер. и представить квитанцію.

Тотъ, за которымъ останутся торги, обязанъ будетъ въ пять дней по полученіи объявленія объ утвержденіи торговаго производства, пополнить залогъ въ размѣрѣ суммы, установленной на торгахъ арендной годичной платы и годичнымъ по означеннымъ имѣніямъ податей и другихъ казенныхъ сборовъ, подъ опасеніемъ объявленія новыхъ на его счетъ и рыскъ торговъ, и всѣхъ послѣдствій, изложенныхъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя могутъ быть разсмотрѣны въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи во время занятій чиновниковъ.

Въ настоящей арендѣ принадлежитъ винокурня состоящая въ фольваркѣ Ленкава и находящійся въ оной мѣдный аппаратъ, равно пропинаціонный доходъ.

* * *

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r. Nr. 2594, Naczelnik Powiatu Petrokowskiego podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 2 (14) Lipca 1868 r. poczynając od godziny 11 z rana, w biórze Naczelnika Powiatu Petrokowskiego odbywać się będzie głośna „in plus" licytacja na oddanie dóbr Łękawa i Zawadów, położonych w powiecie tutejszym, w trzechletnią dzierżawę, od dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., po tenże dzień i miesiąc 1871 r.

Dobra pomienione położone są w odległości: od 7 do 9 werst, od m. Kamińska, od 5 do 8 werst od m. Bełchatowa, od 10 do 14 werst od stacji drogi żelaznej Gorzkowice i 23 werst od miasta gubernjalnego Petrokowa.

Licytacja rozpocznie się od zmniejszonego o 1/4 część poprzedniego rocznego szacunku to jest od sumy rs. 2226 kop. 37.

Osoby pragnące uczestniczyć w tej licytacji obowiązane są przed jej rozpoczęciem złożyć w jednej z Kas Skarbowych vadium, równe 1/4 części oznaczonego do licytacji rocznego dochodu to jest rs. 557 a na dowód złożenia takowego vadium, przedstawić kwit sznurowy.

Utrzymujący się przy dzierżawie. obowiązany będzie, w pięć dni po otrzymaniu zawiadomienia o zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego, dokompletować vadium na kaucję do wysokości, równej ustanowionemu na licytacji rocznemu dzierżawnemu dochodowi i podatkom, oraz składkom z tych dóbr rocznie należnym, pod skutkami ogłoszenia licytacji na tę dzierżawę na jego rachunek i ryzyko i wszelkiemi skutkami, wyłuszczonemi w warunkach licytacyjnych, sporządzonych do tej dzierżawy które to warunki przejrzane być mogą w biórze Zarządu Powiatu w godzinach służbowych.

Do tej dzierżawy należy gorzelnia sytuowana w folwarku Łękawa z apparatem miedzianym i propinacja.

Г. Петроковъ, Мая 29 (Іюня 10) дня 1868 г.
Начальникъ Петровскаго Уѣзда,
Маіоръ, Нчкитинъ.

N. D. 3523. *Красноставскій Уѣздный Городовой Магистратъ.*

26 Іюня (8 Іюля) сего 1868 г. въ 10 часовъ утра въ Красноставскомъ Городскомъ Магистратѣ, будутъ производиться торги на отдачу въ арендное содержаніе дохода отъ тарыфнаго моста въ гор. Красноставѣ на трехъ лѣтный срокъ т. е. съ 1 (13) Января 1869 г. до 1 (13) Января 1872 г. Торги эти будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій составленныхъ по прилагаемой формѣ отъ суммы 1,061 руб. 30 коп. сер. ежегодно (in plus). Желающіе торговатся обязаны представить денежный залогъ въ количествѣ 106 руб. 13 к. сер. и свидѣтельство о состоятельности.

Условія торговъ можно будетъ пресмотривать въ Магистратѣ гор. Красностова ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Согласно объявленія Красноставскаго Городоваго Магистрата отъ 28 Мая с. г. за N. 1235, симъ объявляю о желаній своемъ взять въ трехъ лѣтное арендное содержаніе дохода отъ тарыфнаго моста въ гор. Красноставѣ съ 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) Января 1872 г. уплачивать въ пользу городовой касы въ годъ (писать количество денегъ цифрами и буквами, принимая при этомъ всѣ условія установленные для аукціонныхъ торговъ, квитанцію окружнаго или городоваго казначейства на внесенный залогъ 106 руб. сер. и свидѣтельство о своей состоянности прилагаю.

Постоянное мое жительство (N.) 1868 г. (подписать имя и фамилію).

Г. Красноставъ, 28 Мая 1868 года.
Президентъ Города Красностава,
Влодарскій.

N. D. 3681. *Петрокоское Лѣсное Управленіе.*

Исполняя предписаніе Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 18 (30) Мая сего года за N. 2883 обезпеченные разпоряженіемъ Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 15 Апрѣля с. г. за N. 3486/1519, Лѣсное Управленіе объявляетъ во всеобщее, что 3 (15) Іюня с. г. то есть въ Середу въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи въ дер. Любень въ 14 верстъ отдаленнаго отъ Губернскаго города Петрокова, производиться будотъ гласный публичный торгъ на продажу дровяннаго лѣса находящагося въ лѣсосѣкахъ здѣшняго лѣсничества, отъ пониженной на ¼ часть оцѣночной суммы, а именно:

1. Въ участкѣ Любень въ лѣсосѣкахъ N. 15 съ 1863 г., начиная отъ суммы 72 р. 38½ коп.

2. Въ участкѣ Стобница въ завѣденныхъ лѣсосѣкахъ N. 15 съ 1863 г., начиная отъ суммы 95 руб. 85 коп.

Продажа вышесказаннаго лѣса производиться будетъ отдѣльно съ каждаго участка, всякій желающій приступить къ торгамъ долженъ представить залогъ равняющійся $^1/_{10}$ часть оцѣночной суммы.

О другихъ торговыхъ условіяхъ дознатся можно ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней въ Лѣсномъ Управленіи и лѣсъ продаваемый осмотрить по оказанію Лѣсной Стражи.

дер. Любень, 24 Мая (5 Іюня) 1868 г.
Старшій Надлѣсничій, (. . . . . .).

* * *

Wykonywając Reskrypt Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 18 (30) Maja r. b. Nr. 2883 opierający się na rozporządzeniu Zarządu Finansów Królestwa Polskiego z dnia 15 Kwietnia r. b. Nr. 3486/1519, Urząd Leśny podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Lipca r. b. to jest w środę w biórze Urzędu Leśnego Petroków we wsi Lubieniu o mil dwie od Miasta Gubernjalnego Petrokowa położonego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż browarki znajdującej się w zaległych cięciach Leśnictwa tutejszego o 1/4 część sumy szacunkowej obecnej a mianowicie:

1. Z obrębu Lubień cięć N-mer 15 zaległego za rok 1863 poczynając od sumy rs. 72 kop. 38½

2. Z obrębu Stobnica cięć N-mer 15 zaległego za rok 1863 poczynając od sumy rsr. 95 kop. 85.

Sprzedaż powyższego drzewa odbywać się będzie oddzielnie z każdego obrębu, każdy przystępujący do licytacji winien złożyć kaucją $^1/_{10}$ część sumy szacunkowej, o innych warunkach dowiedzieć się można każdego dnia z wyjątkiem świąt i dni galowych w Urzędzie Leśnym jak niemniej obejrzeć drzewo wystawiające się na sprzedaż, które służba leśna okaże na gruncie.

Lubień d. 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.
Nadleśniczy starszy, (. . . . . .).

N. D. 3778. *Сосновицкая Таможня.*

Извѣщаетъ симъ, что 8 (20) Іюля с. г. будутъ производиться въ присутствіи ея, торги на отдачу въ наемъ однаго пакгауза сей Таможни, срокомъ на одинъ годъ, съ переторжкою 11 (23) того же мѣсяца, начиная съ суммы 250 р.

Желающіе торговаться должны благовременно подать въ Таможню узаконенныя прошенія, съ надлежащимъ залогомъ и видами о ихъ званіи и явиться къ торгу и переторжкѣ въ означнныые дни въ 10 часовъ утра.

Не желающіе участвовать на изустныхъ торгахъ могутъ прислать въ запечатанныхъ пакетахъ письменныя объявленія, на точномъ основаніи ст. 1912 Св. Гр. Зак. Т. X изд. 1857 г., но съ тѣмъ, чтобы сіи пакеты поступили въ Сосновицкую Таможню, не позже 10 часовъ утра, въ день назначенный для переторжки и чтобы самыя объявленія были писаны согласно формы, приложенной къ Ст. 1909 того же Тома.

Условія на отдачу въ наемъ сказаннаго пакгауза, могутъ быть предъявляемы желающимъ торговатся въ Сосновицкой Таможнѣ въ присутственные часы.

Сосновицы, 9 Іюня 1868 г.
Управляющій, Синельниковъ.
Секретарь, Эрентраутъ.

---

*N. D. *3800. Pisarz Trybunału Cywilngo w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Rogozińskiego, z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście powiatowem Kutnie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*B.* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,350, jako reszty szacunku z kupna nieruchomości pod Nr. 50*B.* hypotecznie, a pod Nr. 49 policyjnie, w mieście Kutnie położonej, pochodzącej, z procentem zaległym i kosztami od Szlamy Leib dwóch imion i Gitli Machle dwóch imion z Goldbergów małżonków Warszawskich, właścicieli nieruchomości w Kutnie pod Nr. 50*B.* hypotecznie, a 49 policyjnie sytuowanej, tamże zamieszkałych, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia protokółem Marcina Kwiatuszyńskiego Komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Orłowskiego w Kutnie w dniu 6 (18) Maja 1868 roku sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

czyli raczej połowa nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 50*B.* hypotecznie, a 49 policyjnie położona, przy ulicy Królewskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kutnie położona, prawem własności do Szlamy Leib dwóch imion i Gitli Machle dwóch imion Goldbergów małżonków Warszawskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na gruncie czynszowym stojąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom czyli połowa tegoż o piętrze masiw murowany, pod którym jest suteryna. W domu tym zamieszkuje Jan Kaszyński i płaci rocznie dzierżawy rs. 80, które z dniem 23 Kwietnia 1869 r. ekspiruje.

2. Oficyna masiv murowana o parterze blachą kryta, w której mieszka Moszek Grajnem i płaci kwartalnie rsr. 13.

Pod oficyną tą są dwie piwnice

3. Wozownia z desek deskami kryta, kosztem Jana Kaszyńskiego lokatora postawiona, przy końcu dzierżawy Kaszyński, jeżeli właściciele Warszawscy kosztów wystawienia onej rsr. 35 nie zwrócą, mocen zabrać.

4. Kloaka drewnianna deskami kryta.

5. Stajnia gontami kryta, oraz szpichlerek.

Podwórko kamieniem polnym wybrukowane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości do małżonków Warszawskich należącej, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 586*B.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Orłowskiego Kobyłeckiemu Rochowi w Kutnie urzędujacemu, na ręce własne.

2. Majorowi Galle Burmitrzowi miasta Kutna, w Kutnie urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 15 (27) Maja 1868 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej połowy nieruchomości Nr. 50*B.* w Kutnie w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarezstowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Września 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 6 (18) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 6 (18) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3827.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: sekretarka machoniowa, meble palisandrowe i t. p., na targu Sewerynów w Warszawie w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 roku o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. *Szymanowski*, Komornik.

N. D. 3829. Podaję do wiadomości, że w d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, na targu za Żelazną Bramą zwanym; w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, na targu Nowy Grzybów czyli Witkowski zwanym, i w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, na targu za żelazną Bramą, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości machoniowe, jesionowe, olszowe, sosnowe, grabowe, brzozowe i palisandrowe jako to: stoły, łóżka, krzesła, szafy, warsztaty, komody, serwantka, i t. p. przedmiota różne, oraz garderoba męzka, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik.

N. D. 3831. Объявляю, что законно за домъ описанные движимости а именно: мебели съ краснаго дерева, ясеновые, сосновые, ковры, лампы, часы, зеркала, и п.; на 18 (30) Іюня 1868 г. на Северыновѣ въ 3 часа по полудни; 19 Іюня (1 Іюля) с. г. въ 10 час. утра на Гржибовѣ; 20 Іюня (2 Іюля) с. г. въ 10 часовъ утра подъ Львемъ и за Желѣзною Брамою, въ Варшавѣ, съ прбличнаго торга проданы будутъ.

Судебный Приставъ, *Маркевичъ.*

* * *

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, zegary, lustra, lampy i t. p.; w dniu 18 (30) Czerwca na Sewerynowie o godzinie 3 z południa; w dniu 19 Czerwa (1 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano na Grzybowie, w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano pod Lwem i za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 3828. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 6978 i 16689, przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 12 Lipca 1868 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (7771)

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.